

KS. KAZIMIERZ DOLA

PATROCINIA ŚWIĘTEGO WOJCIECHA NA ŚLĄSKU

1. Kontakty św. Wojciecha ze Śląskiem i ślady kultu – 2. Kościoły i kaplice pod wezwaniem św. Wojciecha

Domy służące Kościołowi, zgromadzeniu wiernych, przede wszystkim dla sprawowania Eucharystii, od starożytności miały swoich opiekunów. Pierwotny właściciel prywatnego domu, o którym oznajmiała w miastach rzymskich tabliczka zawieszona na ścianie (*titulus*), zastąpiony został niebawem patronem — opiekunem niebiańskim, świętym męczennikiem, którego ciało lub relikwie spoczywały w kościele. Dom Kościoła, dom Boży miał więc jakby swego gospodarza z ramienia Boga, który stawał się nawet, jako właściciel powierzonego mu kościoła, podmiotem prawa¹. W miastach, gdzie było więcej kościołów, stawał się wybór patrona potrzebny z racji praktycznych, dla odróżnienia kościołów, a z czasem wszystkie kościoły otrzymywały wezwania świętych patronów, zaś nazwę *titulus* — tytuł zastrzeżono dla Boga, dla tajemnic Bożych (Trójca Święta, Najświętszy Zbawiciel, Święty Krzyż itd.) W okresie misjonowania krajów europejskich często kościół, w którym spoczął misjonarz, zwłaszcza gdy został zamęczony, poświęcano pod jego imieniem. Wzorem były tu liczne kościoły miasta Rzymu. Na naszych ziemiach jednak grób świętego nie wpływał na zmianę wezwania, np. katedra gnieźnieńska zachowała swoje pierwotne wezwanie NMP, a krakowska Św. Wacława także, gdy pogrzebano tam ŚW. WOJCIECHA czy ŚW. STANISŁAWA, imiona ich dodano tylko do wezwania patronalnego; bazylika w Trzebnicy, gdzie spoczęła ŚW. JADWIGA pozostała pod wezwaniem Św. Bartłomieja, podobnie kościoły dominikańskie w Krakowie i Wrocławiu, gdzie pochowano ŚW. JACKA i BŁ. CZESŁAWA. Częściej patronami dawnych, pierwszych kościołów na ziemiach naszych zostawali Michał Archanioł, Jan Chrzciciel, apostołowie jako związani z przewyciężaniem pogaństwa, misjami i chrztem. Czasem przeniesienie relikwii było motywem nadania lub przydania wezwania, np. Św. Mikołaja w Bari, gdy OTTON III umieścił tam jego relikwie, we Wrocławiu kościół benedyktynowy na Ołbinie otrzymał patronat Św. Wincentego biskupa dzięki jego relikwiom sprowadzo-

¹ A. WITKOWSKA, *Titulus ecclesiae. Wezwania współczesnych kościołów katedralnych w Polsce*, Warszawa 1999, s. 53.

nym przez PIOTRA WŁOSTOWICA, a katedra jako współpatrona otrzymała Św. Wincentego diakona, bo bp HIERONIM jego relikwie przywiózł z sobą z Rzymu.

Często racją wybrania wezwania patronalnego dla nowozbudowanego kościoła, co ważne dla naszych dalszych rozważań, było wspomnienie jego obecności na danym miejscu, faktycznej czy legendarnej. Bywało, że fundowano kościół świętemu jako wotum za łaskę uzyskaną dzięki jego wstawiennictwu. Bardzo rzadko zdarzało się natomiast, aby fundator nadawał kościołowi patronat swego własnego świętego patrona ze chrztu, choćby miał decydujący na to wpływ, ale tak było np. w przypadku kolegiaty Św. Tomasza Kantuaryjskiego w Raciborzu ufundowanej przez bpa TOMASZA II². Jednakże wybór takiego właśnie patrona dla raciborskiej kolegiaty naprowadza na dalszy motyw: okoliczności polityczne. To arcybiskup Canterbury, który zginął w obronie swobód kościelnych w Anglii, mógł być dobrym patronem biskupowi wrocławskiemu i jego fundacji: powstała przecież w efekcie ugody po długim sporze z księciem HENRYKIEM IV w obronie praw instytucji kościelnych i może była zrealizowaniem wotum bpa Tomasza złożonym w ciężkiej opresji, w jakiej znalazł się w Raciborzu otoczonym przez wojska książęce³

1. Kontakty św. Wojciecha ze Śląskiem i ślady kultu

Rozważania na temat patrociniów św. Wojciecha na Śląsku poprzedzić trzeba postawieniem pytania o jego obecność na ziemi śląskiej w okresie pełnienia obowiązków biskupich w Pradze. Rozstrzygnięcie tego problemu ma zasadnicze znaczenie dla interpretacji źródeł pisanych, pamiątek materialnych, zwłaszcza zaś tradycji i przekazów ustnych. Jeśli wykluczmy możliwość odwiedzenia Śląska przez Wojciecha, to przy szukaniu genezy wczesnych patrociniów trzeba będzie zwrócić uwagę ku okolicznościom innym, trudnym do skonkretyzowania, które mogłyby dla nich stanowić inspirację.

² Zob. J.B. LEHNER, *Mittelalterlichen Patrozinien des Bistums Regensburg* (Verhandlungen des Historischen Vereins für Oberpfalz und Regensburg 94), Regensburg 1953, s. 8–14. Natomiast WITKOWSKA, (dz. cyt., s. 54), wskazuje, że wybór tytułu kościoła należał do biskupa, ale „nierzadko życzeniem fundatora było nadanie kościołowi imienia jego chrzestnego patrona. Niekiedy obierano je z wdzięczności za fundację”

³ Zob. W. IRGANG, *Die politische Bedeutung der Heiligen im Mittelalter* (Wenzel, Adalbert, Stanislaus, Hedwig), w: J. KÖHLER (red.), *Heilige und Heiligenverehrung in Schlesien*, Sigmaringen 1997, s. 41; o politycznym wydźwięku kultu św. Wojciecha zob. Z. WOJCIECHOWSKI, *Rola św. Wojciecha w dziejach narodu polskiego*, w: *Święty Wojciech 997–1947*, Gniezno brw, s. 73–88; K. ŚMIGIEL, *Św. Wojciech Sławnikowic*, Poznań 1993, s. 131–141; W. MROZOWICZ, *Die politische Rolle des Kultes des hl. Adalbert, Stanislaus und der hl. Hedwig im Polen des 13. Jahrhunderts*, w: M. DERWICH, M. DMITRIEV (red.), *Fonctions sociales et politiques du cultes des saints dans les sociétés de rite grec et latin au Moyen Âge et à l'époque moderne*, Wrocław 1999, s. 115 n.; G. LABUDA, *Znaczenie św. Wojciecha dla dziejów Polski*, w: Z. KURNATOWSKA (red.), *Tropami św. Wojciecha* (Prace Komisji Archeologicznej PTPN 18), Poznań 1999, s. 183–191.

Brak źródeł bezpośrednich mówiących o odwiedzaniu Śląska przez Wojciecha. Żywoty nie wymieniają ani Śląska, ani żadnej miejscowości, którą ze Śląskiem można by kojarzyć. Pobyt Wojciecha na tej ziemi można więc tylko uprawdopodobnić.

Do czasu ustanowienia metropolii gnieźnieńskiej i diecezji wrocławskiej Śląsk leżał w granicach biskupstwa praskiego, ewentualnie w części południowo-wschodniej ołomunieckiego, które jednak w II połowie X w. nie miało własnego biskupa i było poddane biskupowi Pragi⁴. Ostatnie odkrycia na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu oraz resztki budowli w podziemiach katedry wskazywałyby na silne powiązania Śląska z Czechami⁵ i ze względu na Śląsk możemy Wojciecha do czasu ustanowienia diecezji wrocławskiej nazywać na równi biskupem czeskim, jak i polskim⁶. Wojciech, świadomy swych pasterskich obowiązków, „jako niestrudzony wędrowiec udawał się do świątyń”⁷, czytamy w *Żywocie*, co można zinterpretować jako wizytacyjną działalność i odnieść zarówno do pierwszego pontyfikatu praskiego lat 983–989, kiedy niewątpliwie chciał odwiedzić rodzinne Libice u samych granic Śląska, a łatwo mógł tę podróż wydłużyć w stronę Kłodzka i kraju Ślężan, jak i do okresu drugiego pontyfikatu lat 992–994, kiedy nie znajdując zrozumienia w Pradze, ani chęci współpracy ze strony księcia BOLESŁAWA, mógł uwagę swoją skierować na tę część diecezji, która świeżo znalazła się pod panowaniem polskim BOLESŁAWA CHROBREGO, a co na pewno leżało też w interesie politycznym Pragi. Ta druga zwłaszcza podróż Wojciechowa mogła mieć szerszy charakter misyjno-wizytacyjny, objąć Słowaków, którzy już znaleźli się pod panowaniem Węgrów, i samych Węgrów⁸, a powrót do Pragi (jeśli by to był rok 992/3) lub Gniezna (w 996 r.) północną stroną Beskidów i Sudetów, dał okazję odwiedzenia przynajmniej Ziemi Krakowskiej i ziemi Opolan.

⁴ V. MEDEK, *Osudy moravské Církvě do konce 14. věku*, Praha 1971, s. 32n.

⁵ Z. KURNATOWSKA, *Stan chrystianizacji Polski w czasach św. Wojciecha*, w: TAŻ (red.), *Tropami św. Wojciecha*, s. 105; inne stanowisko zajmuje S. MOŹDZIOCH, *Śląsk między Gniezmem a Pragą*, w: H. SAMSONOWICZ (red.), *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się Europy*, Kraków 2000, s. 178, 185: Śląsk nie przynależał do Czech, przynajmniej w ostatniej ćwierci X w., a wskazują na to ślady piastowskiego grodu we Wrocławiu z lat 80. X w.

⁶ G. LABUDA, *Święty Wojciech w działaniu, w tradycji i w legendzie*, w: K. ŚMIGIEL (red.), *Święty Wojciech w tradycji i kulturze europejskiej*, Gniezno 1992, s. 66, 68.

⁷ JAN KANAPARIUSZ, *Świętego Wojciecha żywot pierwszy*, tł. B. Kürbis, wyd. J.A. Spieź, Tyniec 1997, s. 50 (nr 10) (cyt. Żywot I).

⁸ BRUNON z KWERFURTU, *Świętego Wojciecha żywot drugi*, tł. B. Kürbis (cyt. Żywot II), wyd. jak przyp. 7, s. 107 (nr 16): „do sąsiednich Węgrów najpierw wyprawia swoich posłów, potem sam się tam udał” To samo przeświadczenie wyrażają JAKUB DE VORAGINE (*Złota legenda*): „On pierwszy poniósł chrześcijaństwo Węgom. Nauczał o Chrystusie na Węgrzech” (cyt. za: R. GODULA, T. WĘCŁAWOWICZ, *Polska legenda świętego Wojciecha*, Kraków 1997, s. 219, 230) oraz KOSMAS (*Kronika Czechów*) pod rokiem 996: „biskup Wojciech sieciami wiary złowił Węgrów” (cyt. za: GODULA, WĘCŁAWOWICZ, *dz. cyt.*, s. 110, a także s. 77n.); zob. też H. KAPISZEWSKI, *Droga św. Wojciecha z Saksonii do Polski wiodła przez Panońię*, NP 6 (1957), s. 289–299; J. SWASTEK, *Prawdopodobna trasa podróży św. Wojciecha z Rzymu do Prus*, CS 20 (1988), s. 131–136; G. ADRIANYI, *Der heilige Adalbert und Ungarn*, w: ŚMIGIEL (red.), *Święty Wojciech w tradycji*, s. 9–19.

Stąd odwoływanie się wielu miejscowości na Śląsku do obecności, do pobytu tam św. Wojciecha. I miejscowości do takiej tradycji się odwołujące względnie dobrze wytyczają trasę tej domniemanej wędrówki Wojciecha z Węgier przez Śląsk w stronę Gniezna i to właśnie wzdłuż granicy diecezjalnej, równocześnie od 990 r. także państwowej: Cieszyn, gdzie miał poświęcić kościół⁹, Miedźna k. Pszczyzny, Mikołów, Bujaków k. Mikołowa, Radzionków k. Bytomia, Lubsza k. Lublińca, Jemielnica, Dobrodzień, Jełowa k. Opola, Opole, Wojciechów i Zarzysk-Skrońsko k. Olesna, Wojciechów k. Namysłowa, Ruda k. Wielunia, Cieszęcin k. Wieruszowa, Baranów k. Kępna, Trzebicko i Słaczno k. Milicza. Dla kilku z tych miejscowości autorzy chcą dokumentować Wojciechowe tradycje rozmaitymi okolicznościami, zwykle nie wytrzymującymi najprostszej historycznej krytyki: w Miedźnej i sąsiedniej Grzawie od kilku stuleci obecne jest nazwisko Wojciech¹⁰; w Bujakowie, gdzie w 995 r. miał św. Wojciech poświęcić kościół, powoływano się na jego stary obraz¹¹; w Radzionkowie, gdzie również miał poświęcić kościół, zachował się XVIII-wieczny obraz Wojciecha, jest jego relikwiarz z około 1750 r., a był także dzwon odlany w 1704 r. „ku chwale Boga, czci NMP i św. Wojciecha”¹²; w Jełowej jeszcze w okresie międzywojennym pokazywano studnię na podwórku szkolnym, przy której miał chrzcic św. Wojciech¹³; w Zarzysku-Skrońsku trwała tradycja, że tutejszy kościół kazał wybudować Wojciech cieślom, którzy pracowali w Smogorzowie, ówczesnej domniemanej (według Długosza) siedzibie biskupiej, co potwierdzać ma napis na belce w tęczu kościoła: *Aedificata MIV (1004)*¹⁴; kult św. Wojciecha do Zarzyska mogli przenieść kanonicy regularni, którzy mieli we Wrocławiu kościół św. Wojciecha dopóki w 1226 r. nie został przekazany dominikanom¹⁵; w Opolu fresk w zakrystii kościoła św. Wojciecha przedstawia jego spotkanie w okolicach Opola z legendarnym

⁹ J. HEYNE, *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau*, t. I, Breslau 1860, s. 4. Przekazy ludowe o pobycie św. Wojciecha na Opolszczyźnie zebrał J. LOMPA, *Pielgrzym w Lubopolu*, Opole 1844; TENŻE, *Bajki i podania*, J. KRZYŻANOWSKI I IN. (red.), Wrocław 1965, s. 209.

¹⁰ Nosił je m.in. pochodzący z Grzawy sufragan wrocławski WALENTY WOJCIECH zm. w 1940 r. (K. ULITZKA, *Valentin Wojciech, Weihbischof von Breslau*, Breslau 1940); zob. K. PSZCZYŃSKI, *Święty Wojciech w ludowej tradycji górnośląskiej*, w: A. POBÓG-LENARTOWICZ (red.), *Opolskie drogi św. Wojciecha*, Opole 1997, s. 106.

¹¹ P. KNÖTTEL, *Der heilige Adalbert in Oberschlesien*, „Oberschlesien” 10 (1911/12), s. 387; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VI, z. 11: *Powiat Rybnicki*, J. LEPIARCZYK (oprac.), Warszawa 1964, s. 7 — nie wymienia już tego obrazu; zob. też J. KEMPA, G.B. MAREK, *Historia miejscowości i parafii Bujaków*, Katowice 1995, s. 65; jest tu tylko witraż w oknie prezbiterium z 1924 r. (*tamże*, s. 76).

¹² *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VI, z. 12: *Powiat Tarnogórski*, I. PŁAZAK, J. PRZALA (oprac.), Warszawa 1968, s. 12; KNÖTTEL, *art. cyt.*, s. 386.

¹³ E. WIDERA, *Jellowa. Beiträge zur Geschichte des Dorfes*, „Heimatkalender für den Kreis Oppeln” 3 (1928), s. 54n.

¹⁴ KNÖTTEL, *art. cyt.*, s. 385; H. KRAHMER, *Zur Geschichte des Dorfes und der Kirche Sarsisk, Kr. Rosenberg O/S*, w: *Heimat-Kalender des Kreises Rosenberg O/S 1930*, s. 19n.; chodzi nie o datę 1004, ale raczej 1664.

¹⁵ A. POBÓG-LENARTOWICZ, *Jeszcze o początkach klasztoru dominikanów w Opolu*, (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego: Historia 25), Opole 1998, s. 18.

księciem JERZYM, który bronić miał w 990 r. Niemczy przed zdobywającymi Śląsk oddziałami MIESZKA¹⁶; w Trzebicku (Strebitzko) wierni w 1666 r. wyrażali wobec wizytatora biskupiego przeświadczenie, że ich drewniany, w bardzo złym stanie kościół pochodzi z czasów św. Wojciecha¹⁷. Są to zapewne przekazy późne, ożywione w XVII/XVIII w. Wiązanie ze św. Wojciechem kościoła w Miliczu oraz w dwu okolicznych wioskach: Słacznie i Trzebicku, dało podstawę do wyrażenia opinii, że to ze względu na Wojciecha całą kasztelanję milicką Bolesław Chrobry darował kościołowi wrocławskiemu¹⁸. Na samym pograniczu Śląska i Wielkopolski położone są parafie i kościoły archidiecezji gnieźnieńskiej z patronatami św. Wojciecha: Ruda k. Wielunia i Ciecęcín (Osiek) k. Wieruszowa. Obydwa te kościoły łączy tradycja z pobytem i nauczaniem tam św. Wojciecha. W Rudzie kościół był konsekrowany około 1107 r., a erygowana tam później kolegiata została w 1420 r. przeniesiona do Wielunia. Kościół nosił (od tego czasu?) wezwanie Nawiedzenia NMP i Św. Wojciecha. Kościół w Cieszęcinie pochodzi zapewne z XIII lub XIV w. i — według tradycji — został postawiony w miejscu, gdzie nauczał św. Wojciech¹⁹.

Argumentem od innej strony wskazującym na jakieś historyczne podłoże powyższych tradycji mogłaby być geografia tych podań ludowych: nie ma żadnego śladu odwoływania się do obecności Wojciecha na Śląsku zachodnim i północno-zachodnim (na zachód od linii Ząbkowice – Wrocław – Milicz), nasilają się zaś na Śląsku południowo-wschodnim. Trzeba też zwrócić uwagę na fakty, które znacznie ułatwiły przetrwanie średniowiecznych tradycji: Śląsk południowo-wschodni nie uległ trwałej protestantyzacji, a wcześniej, w XIII i XIV w., nie przeżył tak intensywnej kolonizacji, jak Śląsk Środkowy i Dolny. Pozwala to w sumie dopuścić opinię, że Wojciech przemierzył przynajmniej w części północne rubieże swojej praskiej diecezji, choć nie wolno by w odniesieniu do żadnej konkretnej miejscowości powie-

¹⁶ A. JENDRZEJCZYK, *Die Heiligen unserer Pfarrkirche*, Oppeln (1940), s. 6; il. 2, w: E. KUCHARZ, *Ślady św. Wojciecha na Opolskiej Ziemi*, Opole 1997; TENZE, *Millenium pobytu św. Wojciecha w Opolu i 50. rocznica istnienia parafii NMP Bolesnej „Na Górcie”*, WUDO 40 (1985), nr 2–3, s. 49–54; J. KWAK, *Kult św. Wojciecha w ubiegłych wiekach w Opolu*, w: A. BARCIAK (red.), *Środkowo-europejskie dziedzictwo św. Wojciecha*, Katowice 1998, s. 453–455; nic nowego od strony etnografii i etnologii nie wnosi wiele zapowiadający tytuł H. OUVRIER, *Die Verbreitung der mittelalterlichen Kirchenheiligen in Schlesien und ihre Beziehungen zu Brauchtum und Siedlungsgeschichte*, „Schlesische Monatshefte” 12 (1935), nr 9, s. 399–403.

¹⁷ J. JUNGNTZ (wyd.), *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, Breslau 1902 (cyt. dalej: Visit.), t. I, s. 460; o Cieszęcinie i Rudzie zob. J. NOWACKI, *Z dziejów kultu św. Wojciecha w Polsce*, w: G. LABUDA (red.), *Święty Wojciech w polskiej tradycji historiograficznej. Wybór tekstów*, Warszawa 1997, s. 250.

¹⁸ J. GOTTSCHALK, *Beiträge zu Rechts-, Siedlungs- und Wirtschaftsgeschichte des Kreises Militsch bis zum Jahre 1648* (Darstellungen und Quellen 31), Breslau 1930, s. 27.

¹⁹ J. NOWACKI, *art. cyt.*, s. 250; S. LITAK, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1996, s. 206; A. WITKOWSKA, *Wojciechowe patrocinia w metropolii gnieźnieńskiej*, w: R. KNAPIŃSKI (red.), *Dziedzictwo kultu św. Wojciecha*, Lublin 1998, s. 132 — wymienia tylko jako Wojciechowy kościół w Cieszęcinie; zob. też A. WITKOWSKA, *Św. Wojciech w wezwaniach kościołów metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu*, w: Z. KURNATOWSKA (red.), *Tropami św. Wojciecha*, s. 344.

dzieć, że to obecność tu Biskupa była powodem postawienia kościoła lub wybrania go jego patronem.

Natomiast zaledwie kilka miejsc można wiązać z posiadaniem czy obecnością relikwii Świętego. Od stuleci chlubi się nimi jedynie Radzionków, a posiadał je również jeszcze w XVII w. kościół w Mikołowie²⁰. Jest też kilka kościołów, których patrocina wiązać można z przewiezieniem relikwii św. Wojciecha do Pragi. Chodzi o najstarsze udokumentowane patrocina na Śląsku w Miliczu, we Wrocławiu i w Niemczy; są to równocześnie najdawniejsze historyczne grody śląskie położone przy trakcie północ-południe łączącym dwie stolice państw słowiańskich — Pragę i Gniezno. To najprawdopodobniej tędy, najkrótszą i najprostszą drogą, prowadził książę BRZETYSŁAW swoje oddziały w 1038 r. na Gniezno i tędy też wracał ze skarbem, po który — jak się zdaje — przede wszystkim do Gniezna się wyprawiał: z relikwiami Świętego Biskupa Pragi. Grody były też najstosowniejszymi miejscami na odpoczynek nocny w podróży i kilkugodzinne postoje w ciągu dnia. Właśnie te postoje, szczególnie nocne, mogły dać początek pierwszym kaplicom wystawionym ku czci Świętego w Miliczu, we Wrocławiu czy Niemczy. Przykładem—analogią może tu być translacja szczątków ŚW. BONIFACEGO z Moguncji do Fuldy: we wszystkich miejscach, gdzie zatrzymywano się na nocny lub nawet krótszy dzienny postój stawiano kaplice albo krzyże upamiętniające to wydarzenie. Miejscowości tu wymienione: Milicz – Wrocław – Niemcza dzieli mniej więcej ta sama odległość około 50 km. Przy spokojnym pochodzie karawany kupieckiej przebycie drogi z jednej miejscowości do drugiej trwało dwa dni, przy pośpiesznym pochodzie oddziału wojów można ją przebyć w ciągu jednego dnia. Mogły to więc być właśnie miejsca nocnych postojów.

Takie przypuszczenie można podbudować jeszcze uwagą dotyczącą wcześniejszych lat — okresu między pielgrzymką cesarza OTTONA do Gniezna w 1000 r., a przeniesieniem szczątków Wojciechowych do Pragi w 1038 r. Trudno sobie wyobrazić, żeby już wcześniej do Gniezna nie ciągnęli ludzie z Czech, zwłaszcza zaś z terenu dawnego państewka libickiego, jeśli nie z potrzeb religijnych, to z prostej ciekawości zobaczenia grobu Sławnikowica – męczennika. W tym jednym pokoleniu mógł więc wskazany trakt być drogą pielgrzymów. Te zaś drogi w średniowieczu znaczone były kapliczkami ku czci świętego, do którego pielgrzymowano²¹

Inne racje, którymi można by podbudować pamięć o Wojciechu wśród wiernych są zawodne.

²⁰ Ilustracja relikwiarza w ołtarzu głównym w Radzionkowie zob. GODULA, WĘCŁAWOWICZ, *dz. cyt.*, nr 4; o Mikołowie zob. F. MAROŃ, *Materiały źródłowe do dziejów Kościoła w obecnej diecezji katowickiej. Protokoły wizytacyjne z 1665 r.*, SSHT 9 (1976), s. 279.

²¹ Szeroko rozprawdza te myśli E. WALTER, *Ursprung des Patroziniums und Alter der drei St. Adalbertkirchen in Breslau, Nimptsch und Militsch*, ASKG 9 (1951), s. 24–42; zob też W. MARSCHALL, *Mittelalterliche Heiligenkulte in Schlesien*, w: KÖHLER (red.), *Heilige und Heiligenverehrung*, s. 25.

Nie jest wyrazem pamięci i kultu św. Wojciecha *mensura sancti Adalberti* używana w średniowieczu w Trzebnicy²², a raczej śladem kontaktów handlowych z Wielkopolską.

Imię św. Wojciecha w śląskich rodzinach książęcych pojawia się zupełnie sporadycznie i nic nie wskazuje, by nadano je z myślą o Świętym. Nosił je najpierw syn WŁADYSŁAWA II WYGNAŃCA, zmarły przed 1178 r., a wziął je prawdopodobnie po ADALBERCIE POBOŻNYM, bracie matki — AGNIESZKI Z BABENBERGÓW. Potem dopiero około 1300 r. imię ALBERT nadano najmłodszemu synowi BOLESŁAWA opolskiego, zmarłemu między 1366 a 1375 r., a w XV w. imię ALBRECHT nosił książę ziebicko-oleśnicki, wnuk JERZEGO Z PODIEBRADÓW²³ Cieszyński JAN ALBRECHT, urodzony w 1578 r., wziął zapewne imiona używane w rodzinie matki KATARZYNY SYDONII z książąt saskich²⁴. Wśród innych grup społecznych spotykamy w XIII i XIV w. imię Wojciecha – Alberta niezbyt często, nie należało do popularnych ani wśród ludności miejskiej czy wiejskiej, ani wśród rycerstwa czy duchowieństwa. Można je postawić pod względem częstotliwości występowania obok takich jak Konrad czy Henryk, a w Opolu obok imion apostołskich: Bartłomiej, Jakub, Szymon. W brzmieniu polskim pojawia się zwykle forma zdrobniała: Woizicho, Woyczeho, Wojtek, częściej jednak jako Albert²⁵.

Wyrazem kultu są na pewno fundacje ołtarzowe ku czci świętych. Pod imieniem Wojciecha jest ich jednak niewiele. Wiązać można to z faktem, że większość tych fundacji przypada na XV w., kiedy kult naszego Patrona przyćmiony został kultem Czternastu Wspomożycieli. Ku ich czci, lub niektórych z nich (Katarzyna, Barbara, Małgorzata, Dorota, Jerzy, Krzysztof) buduje się ołtarze, w ich towarzystwie spotykamy także czasem Wojciecha²⁶.

²² L. MUSIOŁ, *Dawne miary zboża na Górnym Śląsku. Przyczynek do metrologii śląskiej*, Opole 1963, s. 16.

²³ K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów śląskich*, Wrocław 1973–1977, t. I, s. 61n., t. III, s. 57n., t. II, 164n.

²⁴ *Tamże*, t. III, s. 204.

²⁵ *Codex diplomaticus Silesiae* (cyt. dalej: CdSil.), t. VII: *Regesten zur Schlesischen Geschichte*, C. GRÜNHAGEN (wyd.), Breslau 1868, nr 815: 1253, nr 1636: 1280; t. II: *Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz*, W. WATTENBACH (wyd.), Breslau 1859, 63: 1456; D. VELDTRUP, *Prosopographische Studien zur Geschichte Oppelns*, Berlin 1995, s. 521; E. WÓLKIEWICZ, *Jak powstała legenda? Rola konwentu dominikanów opolskich w rozwoju kultu św. Wojciecha*, w: A. POBÓG-LENARTOWICZ (red.), *Opolskie drogi św. Wojciecha*, Opole 1997, s. 81.

²⁶ Spotykamy altarie ku czci św. Wojciecha: w katedrze wrocławskiej (CdSil. XXIX nr 5409: 1335), w Nysie (CdSil. XXXVI nr 33: 1360 — ołtarz świętych Jerzego, Wojciecha i Stanisława, nr 72: 1389, nr 364: 1516), w kolegiacie Św. Idziego we Wrocławiu (AAWr - II b 1, fol. 20v: 1434; fol. 88r: 1441), w Świebodzicach (*tamże* — fol. 76r: 1440), w Głogowie (CdSil. XXVIII nr 134: 1386), w Sycowie (AAWr - II b 2, fol. 62v: 1452) zawsze jednak wraz z innymi świętymi. Wizytatorzy XVII w., którzy odnotowywali dość szczegółowo obrazy i figury w ołtarzach głównych i bocznych, podali tylko informację o ołtarzu w kolegiacie głogowskiej: Świętych Stanisława, Waclawa, Jerzego i Wojciecha; zob. Visit. II, 8.

Niewiele jest zabytków ikonograficznych. H. LUTSCH w rejestrze dzieł nie wymienia ani jednego przedstawienia św. Wojciecha²⁷. Faktycznie można odnaleźć je dopiero później, w XVII/XVIII w. Na Górnym Śląsku przedstawiano często św. Wojciecha razem ze św. Stanisławem, jak np. w Tarnowicach Starych (obraz ołtarzowy z około 1650 r. oraz fresk na sklepieniu kościoła) i Piekarach Śl. (obraz z XVIII w.)²⁸, w kaplicy kościoła w Łabędach k. Gliwic (rzeźby barokowe)²⁹ i w Boguszowicach k. Rybnika³⁰. Ponadto spotykamy figury w Sławikowie i Połomi³¹.

Wydaje się, że to, co wyżej powiedziano, czyni opinię o obecności na Śląsku św. Wojciecha jako biskupa Pragi i jako biskupa ziem należących do księcia Mieszka (przynajmniej po 990 r.), opinię o tym, że ziemie te odwiedził (wizytował) bardziej prawdopodobną od przeciwnej, zaprzeczającej jakimkolwiek jego kontaktom ze Śląskiem, i że do tego prawdopodobieństwa możemy odnieść podania ludowe, przekazy i tradycje trwające w różnych miejscowościach Górnego Śląska.

2. Kościoły i kaplice pod wezwanie św. Wojciecha

Średniowieczne patrocinia śląskie zestawiał H. NEULING, zaś szczegółowsze badania w odniesieniu do tego samego okresu przeprowadzili W. MARSCHALL dla archidiakonatu wrocławskiego i H. TUKAY dla archidiakonatu opolskiego, więc dla tych terenów dawnej diecezji wrocławskiej, na których spodziewać się możemy największej liczby kościołów poświęconych Wojciechowi. Te badania zostały rozszerzone na cały Śląsk i na czasy nowożytne oraz w miarę możliwości uzupełnione³².

²⁷ H. LUTSCH, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. V: *Register*, Breslau 1903, s. 350–360; również R. KNAPIŃSKI, *Titulus ecclesiae. Ikonografia współczesnych kościołów katedralnych w Polsce*, Warszawa 1999, s. 487–507 (rozdz. *Ikonografia św. Wojciecha w sztuce polskiej*) — nie wymienia żadnego obrazu czy figury Wojciecha ze Śląska.

²⁸ *Katalog zabytków*, t. VI, z. 12, s. 17n., 10; obydwaj patronowie Polski bywali przedstawiani razem i w innych kościołach w Polsce; zob. KNAPIŃSKI, *dz. cyt.*, s. 492, 498, 503.

²⁹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VI, z. 5: *Powiat Gliwicki*, E. DWORNIK I IN. (oprac.), Warszawa 1966, s. 37.

³⁰ *Katalog zabytków*, t. VI, z. 11, s. 4.

³¹ *Katalog zabytków*, t. VII: *Województwo opolskie*, z. 13: *Powiat Racibórz*, Warszawa 1967, s. 67; t. VI: *Województwo katowickie*, z. 14: *Powiat Wodzisław*, Warszawa 1960, s. 13.

³² H. NEULING, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgang des Mittelalters*, Breslau 1902², s. 361; W. MARSCHALL, *Alte Kirchenpatrozinien des Archidiakonates Breslau. Ein Beitrag zur ältesten schlesischen Kirchengeschichte*, Köln–Graz 1966, s. 69–72; H. TUKAY, *Oberschlesien im Spannungsfeld zwischen Deutschland, Polen und Böhmen-Mähren. Eine Untersuchung der Kirchenpatrozinien im mittelalterlichen Archidiakonate Oppeln*, Köln–Wien 1976, s. 10–14; w tomie: P. URBAŃCZYK (red.), *Adalbertus. Wyniki programu badań interdyscyplinarnych*, Warszawa 1998, zebrane zostały podstawowe wyniki badań archeologicznych związanych z Pomezanią, dokumentujące, że raczej tam, a nie w Sambii, należy szukać miejsca śmierci Wojciecha; tylko ostatni artykuł (M. PARADOWSKA, A. URBAŃSKA) podejmuje tematykę kultu Świętego w Polsce północnej.

1. Baranów k. Kępna, wiejski kościół parafialny Św. Wojciecha do końca XV w., obecnie pomocniczy. Kościół wybudowany został w XII lub XIII w. Po lokacji na prawach miejskich (przed 1505 r.) prawa parafialne zostały przeniesione do miasta na kościół Świętych Andrzeja i Wawrzyńca, zaś kościół Św. Wojciecha stał się kościołem pomocniczym. Parafia należała do 1821 r. do diecezji wrocławskiej, bullą *De salute animarum* włączona została do archidiecezji poznańskiej. Właścicielem Baranowa w XIII i XIV w. był klasztor w Ołoboku w pobliżu Kalisza, potem rodzina Niesobiów-Kępińskich. Takie też były losy patronatu nad kościołem³³. Dla nadania kościołowi wezwania Św. Wojciecha znaczenie może mieć patronat wykonywany przez klasztor cysterek ołobockich; zarówno bowiem benedyktyni, jak i cystersi w Polsce kultywowali jego pamięć³⁴. W XVII w. był to kościół drewniany (*templum sive capella*) położony pośród bagnistych łąk, miał swoje uposażenie, jeden ołtarz, a odprawiało się tu trzy razy w roku³⁵.

2. Bytom, miejski kościół Św. Wojciecha, parafialny od 1950 r. Kościół i klasztor franciszkanów ufundowany w 1257/58 r. przez księcia WŁADYSŁAWA opolskiego, został w 1450 r. wybudowany w cegle. Nosił wezwanie Św. Mikołaja. Niszczony w 1627 i 1643 r., został odbudowany, a w 1783 r. gruntownie przebudowany³⁶. Mniejszości pozostali tu do sekularyzacji w 1810 r. W 1813 r. kościół został oddany przez miasto protestantom. Przez nich został poświęcony w 1836 r. i odnowiony w 1911 r.³⁷ W 1945 r. przejęli go katolicy i przystosowali do kultu katolickiego, w ich rękach pozostał, choć ewangelicy domagali się zwrotu (w 1947 i 1951 r.)³⁸. Wezwanie Św. Wojciecha nosi od 1946 r. W 1950 r. została tu erygowana kuracja pod wezwaniem Św. Wojciecha, a w 1952 r. duszpasterstwo przejęli franciszkanie, którzy w 1997 r. z katedry w Pradze otrzymali relikwie św. Wojciecha³⁹.

3. Dobrodzień, kapliczka Św. Wojciecha na skrzyżowaniu dróg Opole – Lubliniec i Strzelce – Olesno. Czas jej zbudowania nie jest znany. Sam Dobrodzień jako wieś wzmiankowany w 1279 r., a jako parafia w 1311 r., prawa miejskie otrzymał w 1374 r. Kaplica miała powstać przy studziencie na miejscu, gdzie św. Wojciech nauczał i chrzczył w czasie podróży do Gniezna. Była zapewne drewniana, spłonęła

³³ J. NOWACKI, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 487, 501n.

³⁴ WITKOWSKA, *Św. Wojciech w wezwaniach*, s. 346 — gdzie również inne przykłady.

³⁵ Visit. I, 131 (r. 1638), 167 (r. 1651/52), 768 (r. 1670).

³⁶ J. KOPIEC, *Kościół św. Wojciecha w Bytomiu. Przyczynek do żywotności kultu patrona Polski*, w: BARCIAK (red.), jak przyp. 16, s. 383–388; J. PLUTA (red.), *Franciszkanie w Bytomiu*, Bytom 1997, s. 46–51; L. TEICHMANN, *Die Franziskanerklöster in Mittel- und Ostdeutschland 1223–1993*, Leipzig 1995, s. 52n.; HEYNE, *dz. cyt.*, t. III, s. 1226.

³⁷ *Silesia Sacra. Historisch-statistisches Handbuch über das evangelische Schlesien*, Görlitz 1927, s. 540.

³⁸ A. SITEK, *Problem przejmowania kościołów ewangelickich przez katolików na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej*, Opole 1985, s. 76n.

³⁹ „Rocznik Kościelny Śląska Opolskiego” (1968), s. 58; „Rocznik diecezji gliwickiej” (1998), s. 74.

w 1846 r. Odbudowano ją na innym miejscu, przy wyjeździe z miasta w stronę wsi Szemrowice, a na dawnym pozostała tylko do końca XIX w. studzienka. Do kapliczki co roku, od bardzo dawna, przychodziła 24 kwietnia procesja z kościoła parafialnego, tu odprawiana była Msza św. i głoszone kazanie⁴⁰ Kaplica ta w postaci szerokiego kwadratowego słupa z głęboką wnęką, przesłoniętą oknem, w której jest figura św. Wojciecha, stoi obecnie na skrzyżowaniu dróg przed kościołem Nawiedzenia NMP (dawnym protestanckim wzniesionym w latach 1848–1852). W 1997 r. wmurowano tu tablicę pamiątkową z napisem: „1000-lecie męczeńskiej śmierci św. Wojciecha Patrona Polski. 997 – 23 IV – 1997”⁴¹

4. Jawor, kaplica szpitalna Św. Wojciecha od XV w., obecnie kościół pomocniczy. Kaplica została zbudowana jako szpitalna w 1438 r. W 1420 r. gmina żydowska musiała opuścić miasto Jawor. Rada miejska zwróciła się w 1438 r. do cesarza ALBRECHTA HABSBURGA, króla Czech, o wyrażenie zgody na wybudowanie w miejsce synagogi kościoła Św. Wojciecha – Adalberta i urządzenie w stojącej pustką szkole żydowskiej szpitala⁴². Budynek stanął w ciągu najbliższych lat. Kościół miał własnego prepozyta, a w 1443 r. legat papieski S. ANGELI udzielił za jego odwiedzenie odpustów, co potwierdził w 1483 r. bp wrocławski JAN ROTH, przydając od siebie odpust 40 dni⁴³. Wezwanie nadano kościołowi bez wątpienia dla wyrażenia wdzięczności wobec cesarza Albrechta, ale nazwa ulicy — *Albrechtsgasse*, odnotowana w 1485 r., nawiązuje już na pewno do kościółka i do św. Wojciecha⁴⁴. Kaplica i szpital pozostawały przez cały czas pod patronatem rady miejskiej. Funkcjonowały przez następne stulecia. W okresie wojny 30-letniej miasto było kilkakrotnie plądrowane, a pod jej koniec uległo prawie całkowitemu spaleni. Wizytatorzy w 1677 i 1687 r. opisali kościół Św. Wojciecha jako położony obok szpitala ośmioboczny budynek, zaniedbany, o tak sędziwym wyglądzie, że niektórzy mówią (*fama fert*), iż zbudowany został jeszcze w czasach pogańskich. Pieczę duszpasterską wykonywał wtedy proboszcz, który kilka razy w roku tu odprawiał⁴⁵. W 1729 r. został odrestaurowany i nieco przebudowany, a po kolejnych pożarach odremontowany w połowie XIX w.⁴⁶ Poważnych szkód i dewastacji doznał w 1945 r. Odremontowany został dopiero w 1981 r. i urządzony jako kaplica chrzcielna. Wnętrze zdobią gipsowe wypukłorzeźby św. Wojciecha i św. Jadwigi Śląskiej⁴⁷

⁴⁰ A. WELTZEL, *Geschichte der Stadt und Herrschaft Guttentag*, Ratibor 1882, s. 362n.

⁴¹ Z. ZALEWSKI, *W obliczu jubileuszu*, „Gość Niedzielny” 74 (1997), nr 22 (z 1 VI 1997).

⁴² F. W. SOMMERSBERG, *Silesiacarum rerum scriptores*, t. III, Lipsiae 1730, s. 98–100 (regist: CdSil. XXXV, 81).

⁴³ CdSil. XXXV, 84 nr 221.

⁴⁴ LUTSCH, *dz. cyt.*, t. III, s. 404.

⁴⁵ Visit. IV, 70 i 277.

⁴⁶ *Real-Handbuch des Bistums Breslau 1929*, t. II, Breslau, s. 164; SCHOENAICH, *Die Gestaltung des jauerischen Stadtbildes*, Breslau (ok. 1940), s. 42.

⁴⁷ J. RYBOTYCKI, *Dzieje parafii rzymsko-katolickiej św. Marcina w Jaworze (1242–1992)*, Jawor 1992, s. 63; TENZE, *Jawor od A do Z*, t. I, Jawor 1997, s. 133n.

5. Jelenia Góra, miejski kościół św. Wojciecha, parafialny od 1972 r. Pierwotny kościół Św. Jerzego w podmiejskiej wsi Strupice z około 1500 r., na terenie parafii Świętych Erazma i Pankracego⁴⁸, został w latach 1964–1970 gruntownie odrestaurowany w stylu późnogotyckim i rozbudowany. 23 kwietnia 1972 r. utworzona została parafia Św. Wojciecha⁴⁹

6. Jemielnica k. Strzelec Opolskich, kapliczka Św. Wojciecha przy dawnym klasztorze cysterskim. W XVII w. w najstarszej części wsi stał mały drewniany kościół Św. Wojciecha. Ludność miejscowa wyrażała przeświadczenie, „a starożytność budowli to potwierdza”⁵⁰, że była to dawna świątynia pogańska, którą św. Wojciech, arcybiskup Pragi, konsekrował i uczynił pierwszym w okolicy kościołem chrześcijańskim. Pierwszy raz wspomniany jest ten kościółek w 1658 r., a znalezienie w 1664 r. nieopodal posążka z brązu, w którym dopatrzone się bożka pogańskiego, mogło dać powód do takich opowieści. Ich refleksem jest barokowa rzeźba św. Wojciecha z XVIII w. w kościele poklasztorowym z nietypowym szczegółem: Biskup trzyma wiosło w ręku, a u jego stóp leży młody człowiek trzymający w rękach dwa talerze, może symbol owego domniemanego bożka, od którego kultu Wojciech uwolnił ludność⁵¹. Kościółek Wojciechowy spłonął zapewne w jednym z licznych pożarów. W jego miejsce stanęła z końcem XVII w. w ogrodzie klasztorowym kamienna okrągła kolumna, na której ustawiono murowaną kapliczkę na kształt latarni nakrytej dwuspadowym dachem, z figurą św. Wojciecha wewnątrz. Dziś stoi na placu kościelnym⁵².

Genezy kaplicy Św. Wojciecha dopatrzyć możemy się w fakcie, że księcia Wojciecha – Alberta strzeleckiego uznać trzeba za drugiego fundatora klasztoru jemielnickiego. To on w 1361 r. wznowił prace przy budowie klasztoru i kościoła na nowym miejscu (nie przy dawnym kościele Św. Jakuba w najstarszej części wsi), on też na nowo klasztor uposażył i to dobrami leżącymi w pobliżu Jemielnicy, jego portret wisiał do ostatnich lat w sieni zabudowań opactwa⁵³. Nie wykluczone, że jeszcze za życia (zmarł między 1366 a 1375 r.) stanęła w pobliżu kościoła klasztorowego kaplica ku czci jego patrona. Książę został najpewniej w klasztorze pochowany⁵⁴

7. Kawice (Koitz), wiejski kościół Św. Wojciecha i Podwyższenia Świętego Krzyża, parafialny od 1972 r. (dekanat Prochowice). Wieś wzmiankowana jest w 1202 r. jako własność klasztoru w Lubiążu, a jako parafia w 1400 r., kościół miał nosić

⁴⁸ *Real-Handbuch 1929*, s. 155; opis tego kościółka zob. H. HOFFMANN, *Die Kirchen der katholischen Pfarrei Hirschberg*, Breslau 1939, s. 56–59.

⁴⁹ *Schematyzm diecezji legnickiej 1997*, Legnica 1997, s. 140.

⁵⁰ NICOLAI HENELII AB HENNENFELD, *Silesiographia renovata*, t. VII, Wratislaviae et Lipsiae 1704, s. 709.

⁵¹ A. NOWACK, *Geschichte der Pfarrei Groß Strelitz in O/S*, Groß Strelitz 1924, s. 11.

⁵² H. SMYK, *Święty Wojciech w Jemielnicy*, „Katolik” 5 (1959), nr 16, s. 5; *Katalog zabytków sztuki polskiej*, t. VII, z. 14: *Powiat Strzelecki*, s. 21n. — opisuje postument bez informacji, że chodzi o św. Wojciecha; zdjęcie zob. J. RAJMAN, *Jemielnica. Wieś i klasztor cysterski na Górnym Śląsku*, Katowice 1995, po s. 100.

⁵³ RAJMAN, *dz. cyt.*, s. 41.

⁵⁴ JASIŃSKI, *dz. cyt.*, t. III, s. 58.

wezwanie Św. Marcina⁵⁵, co odpowiadałoby tradycji benedyktyńsko-cysterskiego kultu tego świętego. Do klasztoru też należało zapewne prawo patronatu. Obecny kościół, neogotycki, wzniesiony przez protestantów w 1829 r.⁵⁶, przejęty w 1945 r. przez ludność katolicką i dostosowany do kultu katolickiego, otrzymał wezwanie Św. Wojciecha. Parafię ustanowiono 10 kwietnia 1972 r.⁵⁷

8. Kłodzko, kościół klasztorny Św. Jerzego i Św. Wojciecha. Miasto należało do archidiecezji praskiej; po 1945 r. zarząd kościelny wykonywał administrator apostolski we Wrocławiu, a bulla z 1972 r. włączyła je prawnie do nowej archidiecezji wrocławskiej. Kaplica św. Jerzego przy szpitalu trędowatych pochodzi sprzed 1300 r.⁵⁸ W 1475 r. książę HENRYK PODIEBRADOWICZ ufundował tu klasztor bernardynów⁵⁹, a nowy kościół poświęcił w 1479 r. biskup wrocławski RUDOLF Z RÜDESHEIM ku czci Św. Jerzego i Św. Wojciecha⁶⁰. Może trudna sytuacja archidiecezji praskiej skłoniła biskupa, by kościołowi przydać nowego patrona, właśnie biskupa Pragi, a może tradycja, że drogą, przy której stał kościół miał jechać św. Wojciech. Kościół poważnie uszkodzony w 1622 r. odbudowali bernardyni, którzy tu w 1643 r. powrócili i pozostali do sekularyzacji w 1810 r. W 1836 r. zabudowania klasztorne przeznaczono na magazyny, a kościół, jako garnizonowy, oddano ewangelikom, którzy zachowali tylko wezwanie Św. Jerzego⁶¹. Po wojnie zarówno budynki poklasztorne, jak i kościół przejęły Siostry Franciszkańki Najśw. Sakramentu (Klaryski) ze Lwowa pod zmienionym w 1947 r. tytułem Chrystusa Króla. W 1958 r. przywrócono dawny patronat Świętych Jerzego i Wojciecha⁶².

9. Krapkowice, kaplica Św. Wojciecha (przed 1384 r.) i kaplica szpitalna (od 1416 r. do XVII w.) Pierwsza wzmianka pochodzi z 1384 r.: Pleban krapkowicki skarży altarzystę kaplicy Świętych Wojciecha i Jerzego o bezprawne zaangażowanie dzwonnika. Położona była przy bramie Opolskiej miasta wyprowadzającej na przedmieście Oracze. W 1416 r. wójt ufundował przy kaplicy Św. Wojciecha szpital, a dla altarzysty osobny dom zbudował w 1487 r. proboszcz. W okresie reformacji, od około 1580 r., kaplica całkowicie podupadła i w XIX w. istniała już tylko zakrystia jako mieszkanie prywatne i funkcjonowała nazwa *Klosterhof* na oznaczenie miejsca, gdzie stała. Dziś nie można nawet tego ustalić.

⁵⁵ HEYNE, *dz. cyt.*, t. I, s. 698; NEULING, *dz. cyt.*, s. 131.

⁵⁶ *Silesia Sacra*, s. 481.

⁵⁷ *Schematyzm archidiecezji wrocławskiej 1971*, Wrocław 1971, s. 251; *Schematyzm diecezji legnickiej 1997*, s. 223; M. MACHEJEK, *Śladami św. Wojciecha*, Kraków 1995, s. 67.

⁵⁸ A. BACH, *Urkundliche Kirchen-Geschichte der Grafschaft Glatz*, Breslau 1841, s. 35; LUTSCH, *dz. cyt.*, t. II, s. 19.

⁵⁹ TEICHMANN, *dz. cyt.*, s. 91–93.

⁶⁰ Biskupstwo praskie było nie obsadzone przynajmniej od śmierci Jana ROKICZANY w 1471 r. Administratorem był prepozyt kapituły praskiej Jan KOLOWRAT; zob. BACH, *dz. cyt.*, s. 94.

⁶¹ *Silesia Sacra*, s. 124.

⁶² *Schematyzm duchowieństwa i kościołów archidiecezji wrocławskiej*, Wrocław 1952, s. 171; *Schematyzm archidiecezji wrocławskiej 1971*, s. 225; Archiwum Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu — Administracja Apost. L.dz. 3259/47 (19 IV 1947) i Kuria Arcybiskupia Wrocławska L.dz. 7927/58 (12 XII 1958).

Wezwanie Św. Wojciecha może wiązać należy z księciem wielko-strzeleckim ALBERTEM – WOJCIECHEM (zmarł między 1366 a 1375 r.), który nadał Krapkowicom, przede wszystkim zaś przedmieściu — wsi Oracze, pewne przywileje w związku z pożarem w 1324 r.⁶³

10. Księgienice Wielkie (Groß Kniegnitz, dekanat Niemcza), parafia Św. Jana Chrzciciela, erygowana w 1972 r.⁶⁴ Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1208 r., a o plebanie z 1295 r. Wieś miał przekazać kanonikom regularnym Na Piasku książę HENRYK BRODATY, co jednak nie nastąpiło⁶⁵; książę wrocławski pozostał właścicielem, więc także patronem kościoła. W połowie XVI w. parafia została przejęta przez luteran. Od 1945 r. kościół jest w rękach katolików, którzy nadali mu nowego patrona. W średniowieczu kościół nosił wezwanie Św. Wojciecha, rzekomo potwierdzone w 1244 r., które zachowała także gmina ewangelicka, jak potwierdza to ewangelicki rocznik statyczny z 1927 r.⁶⁶

11. Legnica, parafia Św. Wojciecha, utworzona 1 lipca 1995 r. Kościół jest w budowie⁶⁷

12–13. Mikołów. Miejscowość i parafia należała do diecezji krakowskiej, od 1821 r. do wrocławskiej, zaś od 1925 r. do diecezji katowickiej. Wzmiankowana jest pierwszy raz w 1232 r.: W związku z nadaniem księcia opolskiego KAZIMIERZA na rzecz biskupa wrocławskiego WAWRZYŃCA pojawił się wśród świadków ANDRZEJ, kasztelan Mikołowa⁶⁸. Istniał tu kościół Św. Mikołaja. Około 1270 r. wzniesiony został nowy, poza grodem, pod wezwaniem Św. Wojciecha, i na ten kościół biskup krakowski PAWEŁ Z PRZEMANKOWA w 1276 r. przelał prawa parafialne i dziesięciny⁶⁹. Patronat wykonywał książę⁷⁰. Chronologicznie budowa kościoła zbiega się z odrodzeniem kultu św. Wojciecha i zarządzeniem synodu łęczyckiego z 1285 r., aby we wszystkich kościołach katedralnych i klasztorach prowincji gnieźnieńskiej uży-

⁶³ TUKAY, *dz. cyt.*, s. 12; SCHLEIFFER, *Die Sankt Adalbertkapelle in Krappitz*, w: *Heimat-Kalender für den Kreis Oppeln 1927*, s. 68n.; J. CHRZAŚCZ, *Geschichte der Stadt Krappitz in Oberschlesien*, Breslau 1932, s. 7, 9; J.S. DWORAK, *Dzieje parafii Krapkowice*, Ruda Śląska 1970 (mps w archiwum parafii Krapkowice), s. 22.

⁶⁴ *Rocznik archidiecezji wrocławskiej 1995*, Wrocław, s. 128.

⁶⁵ A. POBÓG-LENARTOWICZ, *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych we Wrocławiu*, Opole 1994, s. 24; NEULING, *dz. cyt.*, s. 128.

⁶⁶ *Silesia Sacra*, s. 162; co powtórzyli: MARSCHALL, *dz. cyt.*, s. 70 i J. RADEMACHER, *Predigergeschichte des Kirchenkreises Nimptsch*, Wohlau 1937, s. 4 — bez podania źródła; nie podaje wezwania kościoła NEULING, *dz. cyt.*, s. 128.

⁶⁷ *Schematyzm diecezji legnickiej 1997*, s. 170.

⁶⁸ W. IRGANG (oprac.), *Schlesisches Urkundenbuch*, Wien 1977, t. II, nr 2: *Andreas de Michulo* i nr 80 (1234).

⁶⁹ *Tamże*, t. III, nr 276; K. PRUS, *Z przeszłości Mikołowa i jego okolicy*, Mikołów 1932, s. 36–38, 42–45; J. KANTYKA, A. TARG, *Mikołów. Zarys rozwoju miasta*, Katowice 1972, s. 32.

⁷⁰ B.S. KUMOR, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. I, Kraków 1998, s. 135; E. MICHAEL, *Die schlesische Kirche und ihr Patronat*, Görlitz 1926, s. 168 — przyznaje patronat dziedzicom.

wano i śpiewano teksty oficjum o św. Wojciechu⁷¹. W 1665 r. kościół był w posiadaniu relikwii św. Wojciecha zamkniętych w srebrnym krzyżu⁷²

W latach 1843–61 wybudowano w Mikołowie nowy kościół na nowym miejscu również pod wezwaniem Św. Wojciecha⁷³ Stary odrestaurowany istnieje po dziś dzień⁷⁴

14. Milicz, miejski kościół Św. Wojciecha, parafialny do połowy XVI w. Gród położony w rozlewisku rzeki Baryczy, na prawym jej brzegu, mógł być dawnym grodem granicznym między państwem PRZEMYŚLIDÓW a państwem gnieźnieńskim MIESZKA. Wymieniony jest już w 1136 r. w „złotej bulli” dla archidiecezji gnieźnieńskiej, a następnie w bulli z 1155 r., według której Milicz należy do Kościoła wrocławskiego i stanowi uposażenie kapituły katedralnej. Trzeba więc przyjąć, że był tam od dawna, może już w X w., kościół, a przynajmniej kaplica grodowa. Patronat nad nim związany był z własnością na zamku milickim, należał więc do biskupa, a od 1358 r., gdy kasztelania została sprzedana księciu KONRADOWI oleśnickiemu, do księcia, od 1494 r. ziemia, a patronat od 1612 r., do 1945 r. należały do państewka stanowego Żmigród – Milicz, tzn. do rodziny KURZBACH-MALTZAN⁷⁵. Kaplica Św. Wojciecha mogła tu stanąć na samym początku XI w. Istnienie kościoła parafialnego jest potwierdzone w 1283 r., zaś w falsyfikacie datowanym na 1223 r., którego powstanie odnosi się do połowy XIV w., wymieniona *ecclesia sancti Adalberti in Melicz*⁷⁶. Kościół i gród padły pastwą ognia w 1432 r. w okresie wojen husyckich. Odbudowany został dopiero w 1468 r. Potem przez sto lat (1555–1654) pozostawał w rękach protestantów. Zapewne w tym czasie patronat św. Wojciecha ustąpił miejsca wezwaniu Św. Jerzego lub Św. Michała Archaniola. Nie był tego w stanie ustalić wizytator w 1666 r.: wnioskując z pieczęci miejskiej i z terminu odprawiania targu wskazał na św. Jerzego⁷⁷ Jednakże dzień targów równie dobrze wskazuje na św. Wojciecha, którego uroczystość liturgiczna była przecież w dawnych stuleciach w diecezji *festum fori*. Zawodna też jest pieczęć miejska, bo nosiła ona wyobrażenie św. Jerzego — rycerza na koniu — już w XIV w.⁷⁸, kiedy kościół

⁷¹ WITKOWSKA, *Wojciechowe patrocinia*, s. 117; TAŻ, *Św. Wojciech w wezwaniach*, s. 342.

⁷² F. MAROŃ, *Materiały źródłowe* (jak przyp. 20), s. 279; zob. D. SZYMAŃSKI, *Wezwania kościołów parafialnych w diecezji krakowskiej w końcu XVI w.*, „Roczniki Humanistyczne” 41 (1993), z. 2, s. 148; KUMOR, *dz. cyt.*, t. I, s. 135.

⁷³ PRUS, *dz. cyt.*, s. 261–276.

⁷⁴ *Katalog diecezji katowickiej 1986*, Katowice, s. 329n.

⁷⁵ J. GOTTSCHALK, *Kurze Geschichte der Pfarrei Militsch*, Militsch 1927, s. 4n.; TENŻE, *Militsch*, w: *Handbuch der historischen Stätten. Schlesien*, Stuttgart 1977, s. 314n.; MICHAEL, *dz. cyt.*, s. 112, 180.

⁷⁶ K. MALECZYŃSKI (wyd.), *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, Wrocław 1964, t. III, nr 351 i H. APPELT, W. IRGANG (oprac.), *Schlesisches Urkundenbuch* (cyt. dalej: SUB), t. I, Wien 1971, nr 357, — wymieniony jest *Pravota parrochianus sancti Adalberti in Melicz*; zob. też GOTTSCHALK, *Beiträge* (jak przyp. 18), s. 181; A. WĘDZKI, *Milicz*, w: *Słownik Starożytności Słowiańskich*, Wrocław 1967, t. III, s. 258 — na szkicu sytuacyjnym umieścił tylko kościół św. Michała.

⁷⁷ Visit. I, 457n.

⁷⁸ GOTTSCHALK, *Militsch*, s. 314.

parafialny niewątpliwie nosił wezwanie Św. Wojciecha. Możliwe, że Jerzy już w średniowieczu był współpatronem kościoła⁷⁹. Trudno wyjaśnić powtórą zmianę wezwania dla nowego budynku kościelnego wzniesionego w latach 1818–1821 na Św. Michała Archanioła, które nosi po dziś dzień⁸⁰. Nie można też wykluczyć zamiany wezwania. W 1666 r. były bowiem w Miliczu trzy kościoły: w mieście *duae ecclesiae, Germanica et Polonica* oraz poza miastem pod wezwaniem Św. Anny. Nic nie mówi wizytator o wezwaniu kościoła „polskiego” zbudowanego, według N. HENELIUSA, w 1615 r. pod tytułem Trójcy Świętej. Może przy nim pozostało drugie wezwanie Św. Wojciecha⁸¹.

15. Niemcza, kościół parafialny do połowy XV w. Niemcza należy do najstarszych historycznych grodów śląskich. Kaplica grodowa nosiła wezwanie Św. Piotra, której prawa i uposażenie przejął późniejszy kościół NMP, Świętych Piotra i Pawła, Mikołaja i Katarzyny, wybudowany po upadku grodu i lokacji miasta w II połowie XIII w.⁸² Na podgrodziu istniała równie dawna osada targowa. Miała swój własny kościół parafialny Św. Wojciecha: w 1244 r. tu *in ecclesia s. Adalberti* książę BOLESŁAW ROGATKA wystawiał dokument związany z budową katedry wrocławskiej⁸³. Kościół w grodzie, potem w mieście, miał pozostać filią tego właśnie parafialnego, a patronat nad obydwojma należał do biskupa⁸⁴. Jego istnienie przesunąć można na 1137 r., kiedy w Niemczy ochrzczony został — więc w kościele parafialnym, nie grodowym — WACŁAW, syn księcia SOBIESŁAWA czeskiego⁸⁵, a jeszcze wcześniej, w 1124 r., zatrzymał się tu w czasie swej podróży misyjnej na Pomorze Zachodnie Św. OTTON z Bambergu, co potwierdza patronat Wojciechowy w Niemczy, bo pod auspicjami św. Wojciecha Otton podejmował misję pomorską⁸⁶. Może więc wolno, szukając początków tego kościoła i genezy jego wezwania patronalnego, odnieść się do czasu przeprowadzania relikwii Wojciechowych z Gniezna do Pragi w 1038 r., o czym powiedziano wyżej. Ufundowany w mieście w 1295 r. wspomniany kościół NMP, Świętych Piotra i Pawła, Świętych Mikołaja i Katarzyny, został podporządkowany jako filialny dawnemu parafialnemu Św. Wojciecha *ante civitatem*⁸⁷. Ten kościół został zniszczony w okresie wojen husyckich, kiedy Niemcza stała się od 1430 r. aż do jej wykupienia w 1435 r. ostoją oddziałów husyckich. Od tego czasu pozostawał prawdopodobnie w ruinie. Dopiero w 1612 r. książę JERZY II brzeski (do

⁷⁹ MARSCHALL, *dz. cyt.*, s. 71.

⁸⁰ *Rocznik archidiecezji wrocławskiej 1995*, s. 192.

⁸¹ *Visit. I*, s. 457n.; HENELIUS, *Silesiographia*, t. VII, s. 310.

⁸² M. MŁYNARSKA-KALETYNOWA, *Niemcza*, SSS III, s. 386n.

⁸³ MICHAEL, *dz. cyt.*, s. 64, 119; SUB II, nr 272.

⁸⁴ Jednoznacznie mówi o tym SUB VI, nr 221: 9 X 1295; CdSil. VII, nr 2380: 9 X 1295 i nr 2383: 6 XI 1295; wbrew temu MICHAEL (*dz. cyt.*, s. 119) mówi o patronacie książęcym.

⁸⁵ MARSCHALL, *dz. cyt.*, s. 70.

⁸⁶ K. LIMAN, *Otton bp Bambergi (1102–1139)*, w: *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. III, s. 559n.; G. GROMADZKI, *Legenda „De sancto Adalberto Episcopo” oraz „Miracula sancti Adalberti”*, „Roczniki Humanistyczne” 27 (1989), z. 2, s. 5n.

⁸⁷ SUB VI, nr. 221.

księstwa brzeskiego Niemcza należała od 1311 r.) odbudował go jako ewangelicki kościół cmentarny pod wezwaniem Św. Jerzego. I tak pozostało do 1945 r.⁸⁸ Przejęty przez katolików jako kościół pomocniczy pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP został w 1956 r. z powodu pęknięć zamknięty i po kilku latach runął. Nie został odbudowany⁸⁹

16. Nysa, kościół klasztorny Św. Jerzego i Św. Wojciecha do XV w. Nyski konwent minorytów został przyjęty do zakonu na kapitule generalnej w Inowrocławiu w 1257 r. Klasztor i kościół zbudowano na przedmieściu wrocławskim w ulicy Rybackiej. Należał do kustodii wrocławskiej. Wezwanie poznajemy w 1415 r.: *capella sancte crucis ante valvam Wratislaviensem*, a w 1423 r. pojawiają się *fratres minores in monasterio sanctorum Georgii et Adalberti*⁹⁰. W 1428 r. najazd husytów zniszczył klasztor i kościół, bp KONRAD przekazał więc minorytom kościół Świętych Piotra i Pawła. Klasztor przed Bramą Wrocławską został odbudowany staraniem rady miejskiej i w 1475 r. przekazany obserwantom św. Jana Kapistrana. W 1524 r. w obliczu trudności wewnętrznych klasztoru bp JAKUB SALCZA nakazał obserwantom przenieść się do minorytów u Św. Marii Magdaleny przed Bramą Bracką miasta i połączyć z tamtejszym konwentem. Klasztor Św. Krzyża zburzono, a kościół zamieniono na cmentarny. Wezwanie Świętych Jerzego i Wojciecha zniknęło.

Wybór patronatu dla domu w Nysie trudno jest wyjaśnić przy braku szczegółów dotyczących początków franciszkanów w Nysie i ze względu na ich skomplikowaną historię w mieście, gdzie mieli dom na czterech różnych miejscach.

17–18. Opole, kaplica–kościół Św. Wojciecha, parafialny do XIII w. i kościół klasztorny NMP i Św. Wojciecha do 1810 r., potem filialny i kuracjalny, parafialny ponownie od 1934 r. do dziś. Opole należy do miejscowości, gdzie tradycje św. Wojciecha były w różnym stopniu natężenia obecne od XIII w.

Do początku XX w. przy kaplicy św. Wojciecha była „Wojciechowa studzienka”, z której — według podania — Wojciech miał czerpać wodę do chrztu. Woda jest bardzo charakterystycznym elementem przy fundacjach ku czci św. Wojciecha; w pierwszej, najwcześniejszej fazie kultu występuje prawie zawsze (wyspa, studnia, źródło, rzeka, cysterna)⁹¹. Studzienka opolska była zadaszona, w XVIII w. nakryta

⁸⁸ H. HULTSCH, *Schlesische Dorf- und Stadtkirchen*, Lübeck 1977, s. 277n.; J. SCHÖLZEL, *Nimptsch*, w: *Handbuch der historischen Stätten: Schlesien*, Stuttgart 1977, s. 361–365.

⁸⁹ *Schematyzm archidiecezji wrocławskiej 1952*, s. 248; *Schematyzm archidiecezji wrocławskiej 1971*, s. 149.

⁹⁰ MARSCHALL, *dz. cyt.*, s. 72; HEYNE, *dz. cyt.*, t. I, s. 988 oraz t. III, s. 1216n.; T. SZAFRAŃSKI, *Klasztory franciszkańskie na Śląsku w XIII w. i ich przynależność organizacyjna*, „Roczniki Humanistyczne” 7 (1958), z. 2, s. 166; TEICHMANN, jak przyp. 36, s. 156 — ma niepełną informację.

⁹¹ Tak było w Rzymie, Monte Cassino, Leodium, Affile, w Akwizgrania; zob. T. DUNIN-WĄSOWICZ, *Wezwania św. Wojciecha w Europie Zachodniej około r. 1000*, w: LABUDA (red.), jak przyp. 17, s. 374; A. GIEYSZTOR, *Rzymska studzienka ze św. Wojciechem z roku około 1000*, w: *tamże*, s. 337–346; M. PUPILLO, *S. Bartolomeo all'Isola Tiberina. Mille anni di storia e di arte*, Milano 1998, s. 53–56.

czterospadowym dachem zakończonym iglicą, w XIX w. zaś płaskim zadaszaniem, na którym znajdował się obrazek św. Wojciecha⁹²

Z Opolą, spod kościoła na Górcie, pochodzi przechowywany obecnie w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu kamień z odciskiem stóp, według ludowego opowiadania, św. Wojciecha. Nie jest możliwe ustalenie, kiedy w Opolu się pojawił i tylko ogólnie poświadcza opinię mieszkańców w XIV w. o tym, że Wojciech był w mieście. Do Wrocławia, do katedry, przekazał go na początku XV w. książę opolski, biskup JAN „KROPIDŁO” (zmarł w Opolu w 1421 r.). Już we Wrocławiu w 1460 r. abp gnieźnieński JAN SPROWSKI, bp wrocławski JODOK z RÓZEMBERKU i jego sufragani JAN z SYMBALON udzielili po 40 dni odpustu każdemu, kto tu się pomodli i ucałuje kamień; ustawiony był w południowym ambicje przy ścianie prezbiterium, obok ołtarza św. Jadwigi i św. Wojciecha, a nad nim zawieszony był obraz św. Wojciecha trzymającego swoją głowę w ręku⁹³

Tradycje Wojciechowe w Opolu poświadczają dzwony. Kolegiata Świętego Krzyża otrzymała w XVII w. nowe dzwony odlane w Nysie, największy, prawie dwutonowy, nie tylko nosił imię *Wojciech*, ale także przedstawienia życia, misjonowania i śmierci św. Wojciecha. Dzwony te zostały w 1942 r. zarekwirowane na cele militarne⁹⁴. Także dla kościoła na Górcie w 1730 r. sprawiono trzy nowe dzwony: *Jerzy–Wojciech*, *NMP* i *Dominik*. Te dzwony zabrano już w czasie I wojny światowej. Po erygowaniu parafii przy kościele zostały ufundowane w 1936 r. nowe dzwony: *Wojciech* (największy), *NMP* i *Dominik*⁹⁵. I te zarekwirowano w czasie II wojny. W ich miejsce zakupiono nowe w 1960 r., którym nadano imiona: *NMP*, *Wojciech* i *Jacek*.

Opole razem z całą diecezją wrocławską i metropolią gnieźnieńską obchodziło uroczystość św. Wojciecha według najwyższej w diecezji wrocławskiej liturgicznej rangi, jako *festum triplex*, więc także jako *festum fori*. Sobór Trydencki zniósł m.in. i to święto. Pozostało w dawnym rycie tylko w Opolu. Synod w Nysie w 1653 r. postanowił, że „święto św. Wojciecha, biskupa i męczennika, tylko w mieście Opolu,

⁹² Zob. rysunek F.B. Wernhera z ok. 1750 r.: KUCCHARZ, *dz. cyt.*, il. 14 oraz O. SPISLA, *Oppeln in den Stürmen der Zeit*, Ratingen (ok. 1995), s. 47; istniała jeszcze ok. 1920 r., choć w 1911 r. została zamknięta.

⁹³ Tego rodzaju Wojciechowych kamieni jest w Polsce więcej; zob. GODULA, WĘCLAOWICZ, *dz. cyt.*, il. 15–19; o kamieniu opolskim zob.: J. JUNGITZ, *Martin Gerstmann Bischof von Breslau*, Breslau 1898, s. 90; H. SEGER, *Der Stein mit den Fusstapfen des hl. Adalbertus im Dom zu Breslau*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, neue Folge 5 (1909), s. 49–52. Jest to blok granitowy wysokości ok. 45 cm opasany u góry żelazną obręczą, gładko obrobiony, ślady stóp są naturalnej wielkości, wgłębienia sięgają 1,2 cm. Przeciw autentyczności przemawia sam materiał kamienia: wzgórze opolskie w powierzchniowej warstwie jest uformowane z margli i wapieni marglistych (zob. S. MICHALAK, *Środowisko geograficzne Opolą*, w: W. DZIEWULSKI (red.), *Opole. Monografia miasta*, Opole 1975, s. 13n.). Kiedy i gdzie kamień został obrobiony jest nie do ustalenia. Ołtarz św. Jadwigi i św. Wojciecha stał w 1432 r. w południowej nawie bocznej katedry naprzeciw zakrystii w pobliżu „kamienia św. Wojciecha”; zob. A. SABISCH (oprac.), *Acta Capituli Wratislaviensis 1500–1562*, Köln–Wien 1976, t. II, s. 830, przyp. 10.

⁹⁴ S. BALDY, *Pozostawić ślad*, „Gość Niedzielny” 74 (1997), nr 13 (z 30.03.1997).

⁹⁵ A. JENDRZEJCZYK, *Geschichte der Pfarrkirche St. Maria, Oppeln* (1940), s. 7n.

na usilną jego prośbę, w oparciu o słuszne i prawnie uzasadnione powody, zezwalamy obchodzić całemu ludowi w dniu 23 kwietnia⁹⁶. Z tą uroczystością związana była tradycyjna procesja z kolegiaty Świętego Krzyża do kościoła Św. Wojciecha. Jej praktykowanie w XVII w. potwierdza wizytator biskupi w 1686 r. Magistrat opolski prosił go o wyrażenie zgody, aby w podobny sposób jak w uroczystość św. Wojciecha można było urządzać ślubowaną procesję w dzień św. Augustyna⁹⁷. Procesje te dawały okazję do tworzenia własnych pieśni do św. Wojciecha, miejscowego autorstwa, popularnych, bo śpiewanych na „odpustowe”, „dziadowskie” melodie, jak np. 20-zwrotkowa pieśń zachowana w rękopiśmiennym zbiorze z II połowy XVIII w.⁹⁸

Żywotną pamięć św. Biskupa w Opolu poświadcza oddanie jego patronatowi fundacji charytatywnej powołanej do życia dokumentem podpisanym w 23 kwietnia (w dzień św. Wojciecha) 1851 r.⁹⁹, czy przemianowanie w 1842 r. ulicy Dominikańskiej na *Adalbertstrasse* — Św. Wojciecha¹⁰⁰, czy wreszcie położenie kamienia węgielnego pod nowy kościół Świętych Piotra i Pawła w dzień św. Wojciecha: 23 kwietnia 1923 r. Za patrona miało św. Wojciecha Towarzystwo Polsko-Katolickie w Opolu¹⁰¹

Przez cały czas Opole miało też dwa obiekty architektoniczne poświęcone św. Wojciechowi:

(1) kościół–kaplica Św. Wojciecha. Położony na prawym brzegu Odry na Górcie należy do najstarszych kościołów Opolszczyzny. Osadnictwo w tym regionie miasta sięga XI w.¹⁰² i może właśnie zbudowanie tam kaplicy dało mu początek. Pierwszą historyczną wzmiankę o proboszczu – archiprezbiterze opolskim z 1223 r. należy łączyć z tym kościołem. Patronat należał do księcia¹⁰³ W 1295 r. prawa parafialne oraz część uposażenia przeniesione zostały na kościół kolegiacki Świętego Krzyża, a kościół na Górcie oddany został dominikanom. Przy tej okazji wymieniono po raz pierwszy jego wezwanie: *ecclesia beati Adalberti in monte*

⁹⁶ H. SOBECZKO, *Opolskie ślady kultu św. Wojciecha w liturgii*, w: POBÓG-LENARTOWICZ (red.), *Opolskie drogi*, s. 92; zob. J. SAWICKI, *Concilia Poloniae*, t. X, Wrocław 1963, s. 696.

⁹⁷ Visit. II, s. 615; procesja ślubowana urządzana była od 1622 r., gdy 28 sierpnia pożar zniszczył miasto; zob. JENDRZEJCZYK, *dz. cyt.*, s. 3.

⁹⁸ R. SĘKOWSKI, *Nieznana pieśń ku czci św. Wojciecha*, w: POBÓG-LENARTOWICZ (red.), *Opolskie drogi*, s. 118, 126.

⁹⁹ D. KURPIERS, *Szpital Fundacyjny im. św. Wojciecha w Opolu w latach 1851–1956*, w: POBÓG-LENARTOWICZ (red.), *Opolskie drogi*, s. 127–134.

¹⁰⁰ SPISLA, *dz. cyt.*, s. 30; LUTSCH, *dz. cyt.*, t. IV, s. 242.

¹⁰¹ Zob. zdjęcie z 1898 r. z chorągwią, na której półpostać biskupa z pastorałem w ręku i paliuszem na ramionach: S. BALDY, *Katedra św. Krzyża w Opolu*, Opole 1994, s. 94.

¹⁰² A. WĘDZKI, *Opole*, SSS III, s. 491.

¹⁰³ MICHAEL, *dz. cyt.*, s. 161, 177; J. ZIMMERMANN, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. III, Brieg 1784, s. 32 — utrzymuje, że tej kaplicy św. Wojciecha biskup wrocławski KLEMENS (Długoszowy) darował cząstkę relikwii św. Krzyża, co odnieść trzeba raczej do drugiego kościoła w Opolu.

*civitatis Opuliensis*¹⁰⁴. Wcześniejsza wzmianka (21 VII 1254) pochodzi z dokumentu uznanego za falsyfikat, choć nie jest jasne, komu mogłoby zależeć na tym fałszerstwie. Powtarza on, za dokumentem z 1295 r., przekazanie kolegiacie Świętego Krzyża części uposażenia kościoła Św. Wojciecha. Może, spisany później, oddaje treść autentycznego dokumentu z połowy XIII w. Można w każdym razie powiedzieć, że dominikanie zastali w Opolu drewniany, niewielkich rozmiarów kościółek pod wezwaniem Św. Wojciecha, który stanowił dla nich pierwszą przystań¹⁰⁵, jak poświadczaloby to stwierdzenie biskupa JANA III w 1295 r., że dom dla dominikanów został zbudowany przy kościele Św. Wojciecha¹⁰⁶. W związku z budową nowego zamku około 1400 r. na bazie dawnych murów miejskich wzniesiono także zapewne murowaną kaplicę w miejsce dotychczasowej, ale obecny kształt otrzymała w 1663 r. Gdy po sekularyzacji dawny klasztor przeznaczono w 1851 r. na szpital, jego kaplicą wewnętrzną pozostała, jak było za czasów dominikanów, kaplica Św. Wojciecha. Po usunięciu ze szpitala siostr franciszekanek w 1957 r. zamieniono ją na bibliotekę i magazyn¹⁰⁷.

- (2) kościół NMP, Świętych Wojciecha, Jerzego, Anny (i Dominika). Przy kościele–kaplicy Św. Wojciecha, od jego północnej strony, został zbudowany klasztor, obok którego wzniesiono w I połowie XIV w. nowy kościół klasztorny pod wezwaniem NMP i Świętych Wojciecha, Jerzego i Anny. Poświęcenie tego nowego kościoła nastąpiło w 1365 r. w uroczystość Wniebowzięcia NMP, i to wezwanie otrzymał jako pierwsze¹⁰⁸. Tak więc teraz przy budynku klasztornym od strony południowej stał dawny kościółek Św. Wojciecha, a od strony północnej przylegał doń nowy kościół NMP, Świętych Wojciecha, Jerzego i Anny. Tak też przedstawia go XVIII-wieczny rysunek F.B. WERNHERA¹⁰⁹. W związku z budową nowe-

¹⁰⁴ Druk dokumentu: J.J. MENZEL, *Die schlesischen Lokationsurkunden des 13. Jahrhunderts*, Würzburg 1977, s. 452n.; SUB VI, nr 229; o dokumencie z 1254 r. zob. SUB III, nr 571.

¹⁰⁵ Inna jest opinia E. WÓLKIEWICZ, *Jak powstała legenda? Rola konwentu dominikanów opolskich w rozwoju kultu św. Wojciecha*, w: POBÓG-LENARTOWICZ (red.), *Opolskie drogi*, s. 73 — łączy nadanie wezwania św. Wojciecha z przybyciem pierwszych dominikanów z wrocławskiego klasztoru pod tym wezwaniem. Natomiast w późniejszym artykule (TAŻ, *Stan badań nad średniowiecznymi dziejami klasztoru dominikanów w Opolu*, [Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego: Historia 35] 1998, s. 31) zdaje się aprobować opinię, że dominikanie zastali już kościół św. Wojciecha.

¹⁰⁶ Zob. A. POBÓG-LENARTOWICZ, *Jeszcze o początkach klasztoru dominikanów w Opolu* (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego: Historia 35) 1998, s. 10n.

¹⁰⁷ Por. „Rocznik Ordynariatu Śląska Opolskiego”, Opole 1953, s. 114; toż. Opole 1955, s. 105; „Rocznik Kościelny Śląska Opolskiego” Opole 1959, s. 137.

¹⁰⁸ Konsekratorem był sufragan wrocławski Dzierław; zob. J. JUNGNTZ, *Die Breslauer Weihbischöfe*, Breslau 1914, s. 31. Nie chodzi więc o zmianę wezwania dawnego kościoła św. Wojciecha (jak WÓLKIEWICZ, *Jak powstała legenda?*, s. 75/76), ale o nowy kościół, któremu nadano nowe wezwanie patronalne. Dotychczasowy kościółek św. Wojciecha pozostał połączoną z klasztorem wewnętrzną kaplicą.

¹⁰⁹ Zob. np. KUCHARZ, *dz. cyt.*, il. 12; czy U. POPŁONYK, *Opole (Śląsk w zabytkach sztuki)*, Wrocław 1970, s. 112.

go zamku w Opolu na Górcie, po podziale miasta między książęcych braci, jego budowniczy — książę WŁADYSŁAW OPOLCZYK (†1401) ufundował dominikanom w 1399 r. nowy murowany klasztor i kościół¹¹⁰, do którego budowy przyczynił się także następca Władysława na nowym zamku opolskim, jego bratanek, biskup wrocławski Jan „Kropidło”, pochowany potem w kościele klasztornym¹¹¹. Poświęcenie tego nowego kościoła nastąpiło w 1430 r. Dodano wówczas do czterech dotychczasowych wezwań patrona zakonu — św. Dominika¹¹². Po pożarach w 1689, 1739 i 1762 r. kościół był odbudowywany i barokizowany. Z tego czasu pochodzą też malowidła ściennie przedstawiające np. w zakrystii św. Wojciecha i księcia Jerzego oraz obraz w ołtarzu głównym św. Wojciecha i św. Jerzego¹¹³. Dla określenia kościoła na Górcie będzie się w następnych stuleciach używało trzech pierwszych wezwań¹¹⁴. W schematyzmach diecezjalnych w XIX i XX w. zaczyna jednak dominować wezwanie Maryjne, może dla odróżnienia od kaplicy szpitalnej Św. Wojciecha¹¹⁵. Po sekularyzacji w 1810 r. kościół stał się kuracją w związku parafialnym z kościołem pokolegiackim Świętego Krzyża. Jako parafialny został erygowany w 1934 r. Po 1945 r. wezwanie Św. Adalberta (Wojciecha) poszło w zupełne zapomnienie jako niemieckie, pozostało wezwanie NMP, które w 1959 r. uszczegółowiono na Matkę Boską Bolesną¹¹⁶. Dopiero w 1966 r. ks. Prymas S. WYSZYŃSKI przywrócił „świątyni prawo używania starożytnego, równorzędnie głównego tytułu Świętego Wojciecha – Adalberta, Biskupa i Męczennika”¹¹⁷.

¹¹⁰ HENELIUS, *dz. cyt.*, t. VII, s. 399.

¹¹¹ J. KŁOCZOWSKI, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV wieku*, Lublin 1956, s. 60.

¹¹² J. GOTTSCHALK, *Zur mittelalterlichen Geschichte der Oppelner Burgen*, „Zeitschrift des Vereins f. Geschichte Schlesiens” 70 (1936), s. 136n.; TUKAY, *dz. cyt.*, s. 13; JENDRZEJCZYK, *dz. cyt.*, s. 2.

¹¹³ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VII, z. 11: *Miasto Opole i Powiat Opolski*, Warszawa 1968, s. 23–25; POPŁONYK, *dz. cyt.*, s. 104–124, a także A. JENDRZEJCZYK, *Die Heiligen in unserer Pfarrkirche, Oppeln* (1940).

¹¹⁴ W XVII w. HENELIUS (*dz. cyt.*, t. VII, s. 399) powie *monasterium sub titulo divorum Georgii et Adalberti MM*; w 1609 r. zapis otrzymał klasztor *BMV et S. Adalberti Episcopi et Martyris*; na rękopisie z XVIII w. notka własnościowa *Conventus Oppoliensis ad ss. martyres Adalbertum et Georgium* (WÓLKIEWICZ, *Jak powstała legenda?*, s. 75); ZIMMERMANN, *dz. cyt.*, s. 39 — *Dominikanerkirche und Kloster St. Adalberti und Georgii* (1784 r.); LUTSCH, *dz. cyt.*, t. IV, s. 235 — *St. Adalberti bzw. St. Mariae* (1894 r.).

¹¹⁵ *Schematismus des Bisthums Breslau für das Jahr 1887*, Breslau 1887, s. 123 — *Kuratialkirche B.M.V. Votivkapelle S. Adalberti*; *Handbuch des Bistums Breslau für das Jahr 1912*, Breslau, s. 196 — *Kuratialkirche B.M.V., Kapelle S. Adalberti*; nieco inaczej *Real-Handbuch des Bistums Breslau 1929*, s. 271 — *Kuratialkirche B.M.V. früher S. Adalberti* oraz *Hauskapelle S. Adalberti*; *Handbuch des Erzbistums Breslau* z 1935, s. 85 i z 1939, s. 94 wymieniają tylko kurację St. Maria, choć w 1934 r. erygowano parafię.

¹¹⁶ Zob. cyt. wyżej „Roczniki Diecezjalne” lat: 1953, s. 114; 1955, s. 105 i zmiana 1959, s. 137.

¹¹⁷ Dokument zob. KUCHARZ, *dz. cyt.*, s. 42n. Nie spowodowało to zmiany w rocznikach diecezjalnych. W roku 1974, s. 200 dodano jedynie uwagę, że parafia obchodzi drugi odpust na św. Wojciecha, co powtarzano w 1981 (s. 69), w roku 1989 (s. 86) i latach następnych. Pełną informację podał dopiero „Rocznik diecezji opolskiej” 1996, s. 425: „parafia Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha”

19. Radzionków, diecezja krakowska do 1821 r., potem wrocławska, od 1925 r. katowicka. Nazwa miejscowości ma swój ludowy wywód: od imienia brata św. Wojciecha — RADZIMA¹¹⁸. Parafia powstała przed 1326 r., przedtem miejscowość należała do parafii w Bytomiu¹¹⁹. Patronat należał do miejscowych dziedziców¹²⁰. Stary kościół został zapewne spalony przez husytów, w jego miejsce zbudowano w 1470 r. kościół masywny, rozebrany w 1873 r., a w 1875 r. konsekrowany został nowy, mury, stojący do dziś. Według protokołów wizytacyjnych z 1657 i 1665 r. kościół nosił wezwanie Św. Jerzego¹²¹. Dopiero wizytator z 1720 r. wymienił właściwe wezwanie: Św. Wojciecha. W ołtarzu głównym był, co prawda, obraz Wniebowzięcia NMP, ale ołtarz boczny poświęcony był św. Wojciechowi¹²². W II połowie XVI w., co najmniej do 1629 r., kościół był w rękach protestantów, co mogło spowodować niejasność wokół wezwania patronalnego¹²³.

20. Sławików k. Raciborza, kościół parafialny Św. Jerzego i Św. Wojciecha od XIII do XVIII w., potem Św. Jerzego. Fundatorami kościoła byli bracia: WERNER, palatyn księcia raciborsko-opolskiego KAZIMIERZA, kasztelan raciborski STOJGNIĘW i SIECIECH — pielgrzym do Ziemi Świętej, prawdopodobnie joannita. Konsekracji dokonał w 1223 r. biskup wrocławski WAWRZYNIEC¹²⁴. Ze względu na fundatorów pierwotnym patronem był prawdopodobnie św. Jerzy, opiekun rycerstwa w średnio-wieczu. W rękach właścicieli wsi pozostawał też patronat. Wezwanie kościoła poznajemy jednak dopiero w XVII w. Wizytatorzy biskupi w 1679 i 1687 r. podali zgodnie: *ecclesia parochialis in honorem sanctorum Georgii et Adalberti aedificata*¹²⁵. W późniejszych latach wezwanie Wojciechowe zanikło i w XIX w. potwierdzony jest tylko św. Jerzy jako patron kościoła¹²⁶. Brak jest przesłanek do wyjaśnienia wez-

¹¹⁸ KNÖTTEL, *art. cyt.*, s. 385n.

¹¹⁹ J. KNOSAŁA, *Parafia radzionkowska*, Katowice 1926, s. 125; TENZE, *Das Dekanat Beuthen O/S*, Katowice 1935, s. 44, 137n.; F. MAROŃ, *Rozwój sieci parafialnej w diecezji katowickiej aż do końca XV w.*, SSHT 2 (1969), s. 156.

¹²⁰ KUMOR, *dz. cyt.*, t. I, s. 134.

¹²¹ F. MAROŃ, *Materiały źródłowe do dziejów Kościoła w obecnej diecezji katowickiej* SSHT 8 (1975), s. 308 oraz SSHT 9 (1976), s. 293. Problem współpatronatów świętych Jerzego i Wojciecha na terenie diecezji krakowskiej poruszył J. SWASTEK, *Przedtrydencki kult św. Jerzego Kappadockiego w diecezji krakowskiej w świetle wezwań kościołów*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 14 (1967), z. 4, s. 14–17.

¹²² KNOSAŁA, *Das Dekanat Beuthen*, s. 264; MAROŃ, *Parafia górnośląska w I połowie XVIII w.*, SSHT 5 (1972), s. 209; zob. też *Katalog diecezji katowickiej 1986*, s. 383; SZYMAŃSKI, *Wezwania kościołów parafialnych diecezji krakowskiej w końcu XVI w.*, s. 152 — nie podaje jeszcze wezwania.

¹²³ O. KARZEL, *Die Reformation in Oberschlesien*, Würzburg 1979, s. 167n.; J. GOTTSCHALK, *Probleme der schlesischen Patrozinienforschung*, ASKG 28 (1970), s. 219 — jest zdania, że w przypadku, gdy pojawiają się wezwania św. Jerzego i św. Wojciecha, patronat Wojciechowy należy uznać za starszy, co jednak nie zawsze się sprawdza — zob. np. Kłodzko, Jelenia Góra, Sławików; zob. WÓLKIEWICZ, *Jak powstała legenda?*, s. 77, przyp. 94.

¹²⁴ *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, t. III, nr 293; SUB I, nr 240; TUKAY, *dz. cyt.*, s. 14.

¹²⁵ Visit. II, s. 156, 502.

¹²⁶ LUTSCH, *dz. cyt.*, t. IV, s. 347; *Schematismus des Bisthums Breslau 1887*, s. 83; *Handbuch des Bisthums Breslau 1912*, s. 140; *Real-Handbuch 1929*, s. 209; *Rocznik Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego 1947*, s. 102 i następné lata.

wania Św. Wojciecha i okoliczności zaniknięcia. Niewielkim śladem po nim w kościele jest figurka św. Wojciecha umieszczona w zwieńczeniu bocznego ołtarza św. Antoniego pochodząca z połowy XIX w.¹²⁷

21. Słączno k. Milicza (Schlänz, Schlenz), kaplica. Miejscowość poświęcona w bulli z 1155 r. (Zlauno), a pleban w 1421 r.¹²⁸ Według ludowej tradycji miał tu być św. Wojciech i mieszkańcy z wdzięczności zbudowali kościół dla wszystkich okolicznych miejscowości. Wezwanie jego nie jest znane, także wizytator w 1666 r. nie potrafił wywiedzieć się o dawnym patrocinium kościoła¹²⁹ Starożytność kościoła potwierdzał w opinii ludu dzwon z napisem: *anno domini millesimo. o rex glorie veni cum p.ce(!)*¹³⁰. Odnieść można budowę kościoła nawet do XI w.¹³¹ W XVII w. kolator kościoła, protestant, wznosił nowy budynek¹³². Wezwanie Św. Wojciecha nosiła natomiast w Słącznie kapliczka, prawdopodobnie z XV w., która w 1802 r. została rozebrana, a w jej miejsce wybudowano nową, poświęconą św. Józefowi¹³³

22. Strzelce Opolskie, kaplica gimnazjalna Św. Wojciecha. 17 października 1868 r. zostało otwarte w Strzelcach Opolskich katolickie gimnazjum *Johanneum* na cześć hrabiego JANA RENARDA, głównego inicjatora budowy. 23 kwietnia 1872 r. została poświęcona kaplica (*sacellum*) wewnętrzna pod wezwaniem Św. Wojciecha¹³⁴. Kaplica została zlikwidowana w okresie hitlerowskim w 1937/38 r.

(23.) Trzebicko Górne (Strebitzko) k. Milicza. Parafia wzmiankowana pierwszy raz w 1571 r. Jednakże wizytator w 1666 r. odnotował przeświadczenie wiernych, że ich kościół pochodzi z czasów św. Wojciecha, nie potrafili jednak podać wezwania patronalnego¹³⁵ Nowy, drewniany, pod wezwaniem Św. Macieja, zbudowany w 1672 r.¹³⁶, stoi po dziś dzień. Był kościołem przyłączonym (*mater adiuncta*) do parafii Cieszków, a w 1957 r. została tu ustanowiona parafia pod wezwaniem Św. Macieja¹³⁷

¹²⁷ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VII, z. 13: Powiat Raciborski, T. CHRZANOWSKI, M. KORNECKI (oprac.), Warszawa 1967, s. 69.

¹²⁸ MARSCHALL, *dz. cyt.*, s. 71; GOTTSCHALK, jak przyp. 18, s. 27, 182n.

¹²⁹ Visit. I, s. 457.

¹³⁰ LUTSCH, *dz. cyt.*, t. II, s. 594 — gotycka minuskuła napisu wskazuje na II połowę XIV lub XV w. Jednakże HEYNE (*dz. cyt.*, t. I, s. 94n.; TENZE, *Die katholische Kirche in Schlenz eine der ältesten Kirchen in Schlesien*, „Schlesisches Kirchenblatt” 21 [1855], nr 29, s. 353–358 oraz nr 30, s. 365–369) broni autentyczności.

¹³¹ GOTTSCHALK (jak przyp. 18, s. 27) uznaje dawność kościoła, ale wyklucza obecność Wojciecha w tych stronach.

¹³² Visit. I, s. 457.

¹³³ M. KOGUT, *Historia Kościoła okręgu milickiego*, Milicz 1996, s. 42; *Real-Handbuch des Bistums Breslau 1929*, s. 213.

¹³⁴ NOWACK, *Geschichte der Pfarrei Gross Strelitz*, s. 102; *Real-Handbuch des Bistums Breslau 1929*, s. 124.

¹³⁵ Visit. I, s. 460.

¹³⁶ KOGUT, *dz. cyt.*, s. 42.

¹³⁷ *Schematyzm archidiecezji wrocławskiej 1971*, s. 285.

24. Warzęgowo (Wersingawe, Hohenau), kościół Św. Wojciecha, filialny parafii Strupina, dekanat Prusice. Kościół poprotestancki zbudowany w 1862 r.¹³⁸, przejęty został po II wojnie światowej i po 1952 r. przystosowany do kultu katolickiego pod wezwaniem Św. Wojciecha¹³⁹

(25.) Wojciechów (Woitsdorf), kościół filialny parafii Wilków k. Bierutowa. Miejscowość i kościół wzmiankowane w 1376 r. w dokumencie papieża GRZEGORZA XI jako Wyoczesdorf¹⁴⁰. Nazwa miejscowości pochodzi więc od imienia Wojciech, a nie od nazwy „wójt”. Obecny kościół, zbudowany w XV w., był od połowy XVI w. do 1945 r. w rękach protestantów¹⁴¹. Nie wymieniają go dawne roczniki archidiecezji wrocławskiej. Do kultu katolickiego przystosowany został po 1945 r. Wezwanie Św. Wojciecha podał jedynie *Katolog sztuki w Polsce*, natomiast schematyzm diecezjalne po 1952 r. podają wezwanie Nawiedzenia NMP¹⁴².

26. Wrocław, kościół Św. Wojciecha, parafialny od XII do początku XIII w., potem klasztor, od 1810 r. parafialny. Kościół został konsekrowany jako parafialny dla starej lewobrzeżnej osady we Wrocławiu przez bpa ŻYROŚLAWA I (1112–1120). Fundatorem był BOGUSŁAW, brat PIOTRA WŁOSTOWICZA. W 1148 r. papież EUGENIUSZ III potwierdził opatowi kanoników regularnych NMP na Górze Ślęży posiadanie kościoła Św. Wojciecha (*ecclesia beati Adalberti in Wraticilau*)¹⁴³. Jest to najstarsze dokumentarnie potwierdzone patrocinium Wojciechowe na Śląsku. Pozostało ono bez jakiegokolwiek zmiany aktualne po dziś dzień¹⁴⁴. W 1226 r. bp WAWRZYNEC przekazał kościół dominikanom, w których rękach pozostawał do sekularyzacji w 1810 r., kiedy duszpasterstwo przejęli księża diecezjalni do powrotu dominikanów w 1951 r. Budowę obecnego kościoła rozpoczęto w 1254 r., a w 1330 r. został konsekrowany. Rozbudowany przed 1487 r. uległ w 1945 r. w 75% zniszczeniu. Odbudowany został w dawnym stylu w 1957 r.¹⁴⁵, by przez następne 42 lata pełnić funkcje kościoła parafialnego. Z dniem 25 czerwca 1999 r. stał się na powrót kościołem klasztornym.

Na wyborze patronatu mogło zaważyć przeprowadzenie przez Wrocław relikwii św. Wojciecha do Pragi w 1038 r., o czym była wyżej mowa. Okolicznością drugą

¹³⁸ *Silesia Sacra*, s. 286.

¹³⁹ *Schematyzm archidiecezji wrocławskiej 1971*, s. 384; *Schematyzm archidiecezji wrocławskiej 1995*, s. 255.

¹⁴⁰ HEYNE, *dz. cyt.*, t. II, s. 101, przyp.; NEULING, *dz. cyt.*, s. 349.

¹⁴¹ *Silesia Sacra*, s. 91n.

¹⁴² *Katolog sztuki w Polsce*, t. VII, z. 7: *Powiat Namysłowski*, I. GALICKA, H. SYGIETYŃSKA (oprac.), Warszawa 1965, s. 65.

¹⁴³ *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, t. I, nr 22; SUB I, nr 16; do dziejów kościoła zob. C. BLASEL, *Geschichte von der Kirche und Kloster St. Adalbert zu Breslau* (Darstellungen u. Quellen 16), Breslau 1912.

¹⁴⁴ *Rocznik archidiecezji wrocławskiej 1995*, s. 360.

¹⁴⁵ W SZETELNICKI, *Odbudowa kościołów w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1972*, Roma 1975, s. 411–419; Z. ANTKOWIAK, *Kościoty Wrocławia*, Wrocław 1991, s. 29–37.

mogło być ożywienie kultu św. Wojciecha na ziemiach polskich za WŁADYSŁAWA HERMANA i BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO związane z pracami nad budową nowej bazyliki katedralnej w Gnieźnie i z odnalezieniem (czy też podarowaniem przez inny kościół w Polsce) pozostałych relikwii Świętego, których Czesi nie odnaleźli i nie uwieźli. W 1097 r. miała miejsce konsekracja drugiej katedry gnieźnieńskiej, a translacja relikwii weszła odtąd jako druga uroczystość Wojciechowa na stałe do kalendarzy liturgicznych diecezji polskich¹⁴⁶. Przejawem żyjącego znów kultu dla Patrona Polski była pielgrzymka pokutna księcia BOLESŁAWA KĘDZIERZAWEGO zakończona u jego grobu w Gnieźnie aktem pojednania na Wielkanoc 1113 r. Skojarzenie dat pozwalałoby wiązać budowę kościoła wrocławskiego z tymi wydarzeniami. Wszak Piotr Włostowicz, a niewątpliwie i jego młodszy brat Bogusław, należeli do najbliższego otoczenia księcia Bolesława, jako jego rówieśnicy i družennicy. Może byli uczestnikami pokutnej pielgrzymki do Gniezna? Na dobrych kontaktach z rodami możnowładczymi zależało Bolesławowi po odsunięciu SIECIECHA i po podziale przez Władysława Hermana państwa między BOLESŁAWA i ZBIGNIEWA. Bolesławowi przypadł m.in. Śląsk, gdzie w dawnej krainie Ślęzan, z Niemczą i Wrocławiem, ród ŁABĘDZIÓW PIOTRA i BOGUSŁAWA miał spore posiadłości. Konflikt zbrojny Bolesława ze Zbigniewem, po którego stronie stanął cesarz HENRYK V, zagroził bezpośrednio Wrocławowi; oblężenie grodu skończyło się szczęśliwie zwycięstwem na Psim Polu w 1109 r. i wyprawą odwetową Bolesława w 1111 r., w której Piotr Włostowicz brał dowodnie udział, stając się jednym z najbliższych ludzi księcia. Związani byli też powinowactwem: żona Piotra, MARIA, była przyrodnią siostrą Bolesławowej małżonki — ZBYSŁAWY. To małżeństwo miało przynieść Piotrowi fortunę, ale i zobowiązania pokutne w postaci budowy kościołów¹⁴⁷. W ten kontekst historyczny: ożywienie kultu św. Wojciecha, ocalenie Wrocławia, pielgrzymka pokutna Bolesława, wpisuje się dobrze postawienie wotywnego kościoła dla Patrona Polski we Wrocławiu.

Podtrzymaniu kultu św. Wojciecha służyły odpusty udzielone przez papieża INNOCENTEGO IV w 1252 r. tym, którzy w dzień św. Wojciecha odwiedzą kościół, rozszerzone przez legata OPIZONA Z MEZZANO na dni św. Piotra, św. Dominika i pamiątkę konsekracji kościoła¹⁴⁸

(27.) Zimna Wódka (Kaltwasser) k. Ujazdu, kościół (Św. Wojciecha i) Św. Marii Magdaleny, filia parafii Klucz. Miejscowość wzmiankowana jest w 1260 r., kiedy książę WŁADYSŁAW opolski potwierdził biskupowi TOMASZOWI I wejście drogą zamiany w posiadanie wsi Zimnawodca¹⁴⁹. Wyszczególnienie użytkowników arealu

¹⁴⁶ NOWACKI, *Z dziejów kultu św. Wojciecha*, s. 234; W. DANIELSKI, *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich w świetle przedtrydenckich ksiąg liturgicznych*, Lublin 1997, s. 57n.

¹⁴⁷ Zob. S. BIENIEK, *Piotr Włostowic. Postać z dziejów średniowiecznych Śląska*, Wrocław 1965, s. 39–45.

¹⁴⁸ SUB III, nr 29 i 120.

¹⁴⁹ SUB III, nr 335; CdSil. VII, nr 1066.

wsi podała księga fundacyjna biskupstwa wrocławskiego około 1305 r.¹⁵⁰ *Plebanus de Frigido Fonte* wymieniony został w 1324 r., a w 1447 r. pojawiła się w rejestrze świętopietrza nazwa niemiecka Caldeborn¹⁵¹. Kościół utracił prawa parafialne w okresie reformacji najpewniej wskutek rozparcelowania uposażenia między miejscowych dziedziców¹⁵². Wizytator biskupi w 1679 r. nazywa kościół filialnym. Wtedy też pierwszy raz powiedziano, że kościół zbudowany jest *in honorem s. Mariae Magdalенаe*, co 10 lat później wizytator uzupełnił: *in honorem s. Adalberti martyris et s. Mariae Magdalенаe*¹⁵³. Jest to jedyna wzmianka o św. Wojciechu jako współpatronie tego kościoła, we wszystkich następnych adnotacjach podawana jest tylko Maria Magdalena. Jest i rozbieżność druga: w 1679 r. uznano kościół za konsekrowany, zaś w 1687 r. wizytator temu zaprzeczył. Żaden inny ślad nie naprowadza na współpatronat Wojciecha¹⁵⁴. Schematyzmy diecezjalne są zgodne co do patronatu św. Marii Magdaleny¹⁵⁵.

Powyższy przegląd pozwalałby na wniosek, że kościoły poświęcone św. Wojciechowi na Śląsku swoimi wezwaniami nawiązują bezpośrednio do niego, są wyrazem jego kultu, tylko we wczesnym średniowieczu. Wydaje się, że już od XIV w. inne przyczyny powodowały wybieranie Wojciecha – Adalberta na patrona kościoła. Ta sytuacja zmienia się w XVIII, XIX i XX w., kiedy kult naszego Świętego ożywił się i patrociniem jego nadawano ze świadomego wyboru.

Topografia miejscowości, gdzie trwa tradycja św. Wojciecha oraz kościołów noszących jego wezwanie, wskazuje na wschodnią część Śląska, na sąsiedztwo Małopolski i Wielkopolski. Wszystkie patronaty na zachód od linii Kłodzko – Wrocław – Milicz są znacznie późniejsze lub nie mają związku ze św. Wojciechem czy jego kultem (np. Jawor). Czasów średniowiecznych sięga dziewięć kościołów parafialnych i osiem (względnie dziesięć) filialnych i kaplic. Ich liczba została dopiero powiększona po II wojnie światowej. Na około 1350 kościołów parafialnych w diecezji wrocławskiej w 1500 r. stanowi to zaledwie 1,5%. Jest, co prawda, tyle samo kościołów nieparafialnych pod tym wezwaniem, ale nie zmieni to częstotliwości wezwania, bo kościołów nieparafialnych i kaplic było chyba w diecezji co najmniej tyle samo co parafii. Jest to znacznie niższy procent niż w pozostałych dawnych diecezjach metropolii gnieźnieńskiej: w poznańskiej było 4,2% kościołów Wojciechowych, w gnieźnieńskiej 3,2%, a w krakowskiej 3,9%¹⁵⁶. Bliskie ilością Wojciechowym są

¹⁵⁰ CdSil. XIV, 92.

¹⁵¹ HEYNE, *dz. cyt.*, t. I, s. 836 i 726.

¹⁵² O. KARZEL, *Die Reformation in Oberschlesien. Ausbreitung und Verlauf*, Würzburg 1979, s. 110, 121; LUTSCH, *dz. cyt.*, t. IV, s. 272.

¹⁵³ Visit. II, s. 151, 395.

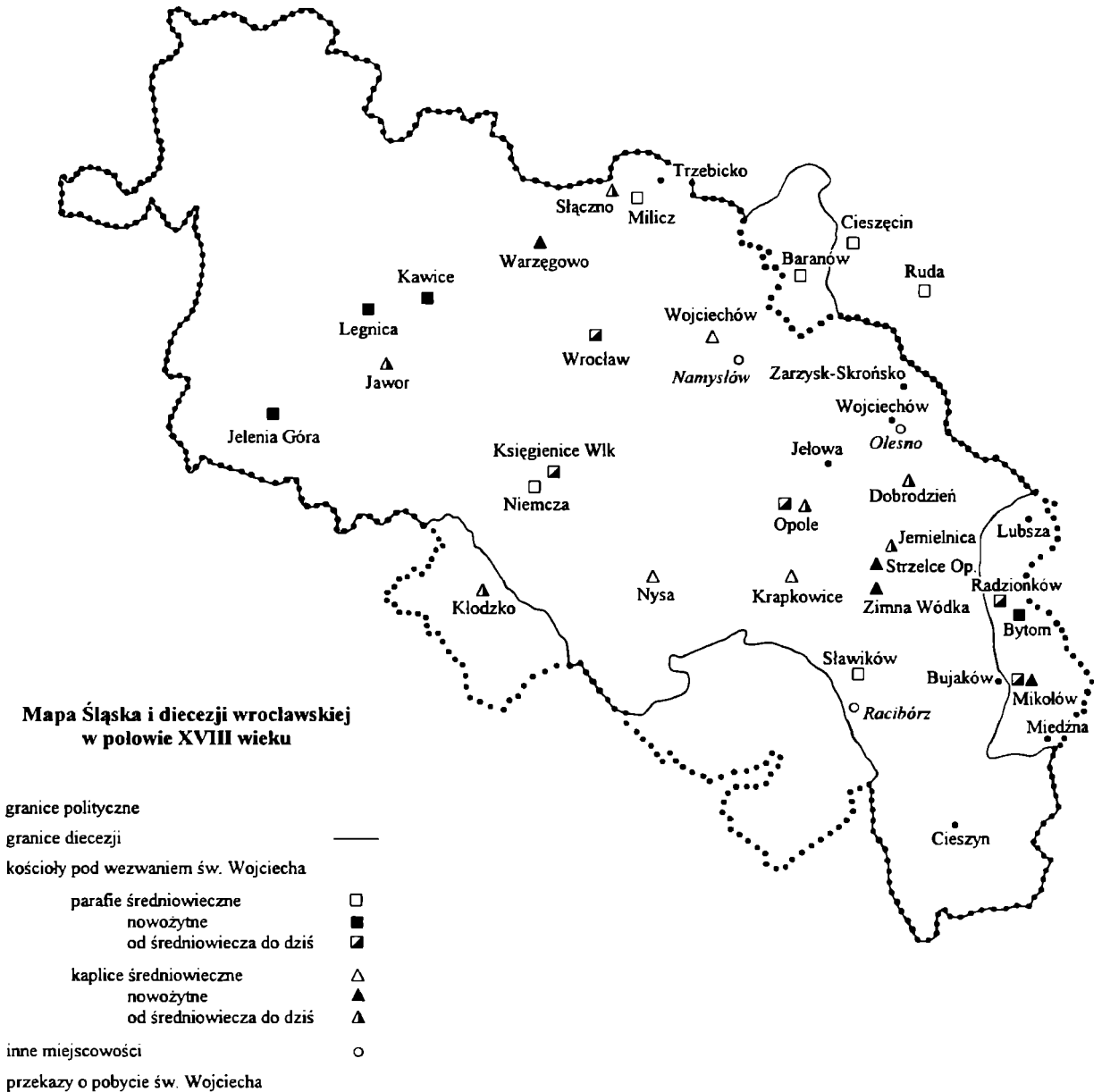
¹⁵⁴ Dzwony z 1493 r. mogą jedynie wskazywać na współpatronat maryjny: *Jesus Maria. O rex glorie veni cum pace*; LUTSCH, *dz. cyt.*, t. IV, s. 272.

¹⁵⁵ *Schematismus 1887*, s. 178; *Handbuch 1912*, s. 262; *Real-Handbuch 1929*, s. 366; *Rocznik Administracji Apostolskiej 1947*, s. 184; *Rocznik 1959*, s. 189 i nast. lata.

¹⁵⁶ WITKOWSKA, *Wojciechowe patrocinia*, s. 120; TAŻ, *Św. Wojciech w wezwaniach*, s. 344.

kościół pod wezwaniem: Św. Idziego — 6 parafialnych; Św. Jana Ewangelisty — 10, Św. Józefa — 10, Św. Małgorzaty — 9, Św. Mateusza — 10, Świętych Szymona i Judy Tadeusza — 13, Św. Stanisława — 16¹⁵⁷

Po II wojnie światowej sięgano po wezwanie Św. Wojciecha świadomie, jako patrona państwa polskiego i pierwszego polskiego męczennika. Nosi to wezwanie pięć nowych kościołów parafialnych i jeden filialny.



¹⁵⁷ NEULING, *Schlesiens Kirchorte*, s. 360–379.

KOŚCIOŁY ŚW. WOJCIECHA NA ŚLĄSKU WEDŁUG CZASU POWSTANIA LUB NADANIA PATRONATU**A. Kościoły parafialne**

1. przed 1800 r.: Baranów, Księgienice Wielkie, Mikołów, Milicz, Niemcza, Opole, Radzionków, Sławików, Wrocław
2. w latach 1800–1945: —
3. w latach 1945–1995: Bytom, Jelenia Góra, Kawice, Legnica

B. kościoły filialne, klasztorne i kaplice

1. przed 1800 r.: Opole, Dobrodzień, Jawor, Jemielnica, Kłodzko, Krapkowice, Nysa, Słaczno, Wojciechów (?), Zimna Wódka (?)
2. w latach 1800–1945: Mikołów, Strzelce Opolskie
3. w latach 1945–1995: Warzęgowo

Die Kirchenpatrozinien des hl. Wojciech – Adalbert in Schlesien**Zusammenfassung**

Den verschiedenen Überlieferungen nach, hinterließ St. Adalbert mehrere Spuren seiner Anwesenheit zu Lebzeiten in Schlesien. Das Land war ihm, als dem Bischof von Prag, unterstellt, daher sind seine Missions- und Visitationsreisen, sehr wahrscheinlich. Es sind Brunnen, Reliquien, Steine, Kapellen, die er geweiht haben soll, die auf den mutmaßlichen Weg seiner Reise durch Schlesien von süd-ost nach nord-west-nord hinweisen.

Der Name Wojciech-Albert-Adalbert kommt in den schlesischen herzoglichen Familien nur drei mal vor. Bei anderen Familien und bei den Altarfundationen im Spätmittelalter, gehört St. Adalbert und sein Name in die untere Gruppe, wenn es um die Häufigkeit des Vorkommens geht. Auf besondere Weise feierte den St. Adalbertitag die Stadt Oppeln — mit einer festlichen Prozession.

Die meisten Kirchenpatrozinien stammen aus dem Mittelalter und wurden vielleicht durch die Traditionen über die persönliche Anwesenheit des Heiligen (Oppeln, Radzionkau, Nikolai) oder dank der Aufbewahrung seiner Reliquien (Militsch, Breslau, Nimptsch) verursacht. Nach 1945 wurden dem hl. Wojciech-Abdalbert, als dem Schutzpatron Polens, die Kirchen in Beuthen O/S, Hirschberg, Koitz und Hohenau geweiht.